

KURIER Wileński

PIĄTEK, 10 LUTEGO 1995 R.
Nr 29 (12560)

Dziś
w numerze:

2 str.

Prawdopodobnie niedługo będą wydawane osobne paszporty tym obywatelom Litwy, którzy często muszą jeździć do państw zagranicznych.

3 str.

Na spotkaniuzydentów trzech państw bałtyckich w Jurmale największą uwagę poświęcono omówieniu miejsca krajów bałtyckich na świecie.

4 str.

Szwedzi brali norki i inne drobne wodne zwierzęta futerkowe za rosyjskie łodzie podwodne.

5 str.

Stan zdrowia mężczyzny w Polsce jest obecnie gorzej niż bezpośrednio po II Wojnie Światowej.

6 str.

"Doświadczenie krajów bałtyckich wykazało brak wewnętrznej logiki w postępowaniu władz zarówno lewicowych, jak i prawicowych" — twierdzi prof. Kazimiera Prulskienė.

7 str.

Obceokrajowcy nierzadziwią się nam: Jesteście tacy zamknięci, źli, nietolerancyjni, niekiedy wprost wściekli.

8 str.

Redakcyjny prawnik tłumaczy przepisy dzielenia, przyznawania i użytkowania mieszkań.

9 str.

Najlepszą inwestycją na początku biznesu jest dobry prawnik, a nie komputer.

11 str.

Osoba, która obecnie uzyskuje obywatelstwo litewskie.

Sentencja dnia

Kto raz zrozumiał człowieka w sobie — zrozumiał wszystkich ludzi.

S. ZWIEIG

Znad Wilii

Radio 73.34 / 103.8 FM

Kuferek
codziennie, godz. 12.05
tel. 42 94 72

Wielkie poruszenie wśród Polaków na Litwie wywołały ustawy: o języku państwowym oraz o wcieleniu w życie ustawy o języku państwowym. W Polsce o tym prawie nie słychać.

Czyżby blokada informacyjna?

31 stycznia br. Sejm RL ustalił, że jedynym językiem oficjalnego obcowania w naszym kraju jest litewski. Języki mniejszości narodowych, w tym również mieszkających w zwartych skupiskach, mogą być stosowane w nieoficjalnym obcowaniu mieszkających oraz podczas przedawawzięć wspólnot religijnych i wspólnot narodowych. 7 lutego br. została przyjęta ustawa RL o wcieleniu w życie ustawy o języku państwowym, która określiła tryb realizowania tej ustawy. Sejm większością głosów odrzucił wszystkie propozycje posłów frakcji ZPL i innych, skierowane na złagodzenie niektórych zapisów ustawy o języku państwowym.

Niestety, środki masowego przekazu w Polsce, o ile mi wiadomo, bardzo skąpo poinformowały społeczeństwo o przyjętej przez parlament litewski ustawie o języku państwowym oraz całkowicie pominięły milczeniem fakt przyjęcia ustawy o wcieleniu w życie ustawy o języku państwowym. Nawet PAP, która ma w Wilnie własnego korespondenta, nie podaje tej wiadomości. Nie było o tym wzmianki również w TV Polonia. Rozumiem, że aktualne władze w Polsce są teraz zajęte swoimi sprawami, tym niemniej uważam, że społeczeństwo w Macierzy ma prawo wiedzieć, co się w sąsiednim kraju dzieje — tym bardziej w sprawach dotyczących rodaków. O tym,

że nasze problemy interesują bardzo wielu ludzi w Polsce, wiemy dobrze, bowiem redakcja otrzymuje listy i telefony z prośbą wznowienie kolportażu "Kurier Wileńskiego" w Polsce. Niestety, brak nam na to środków finansowych. Codziennie dostarczyć dziennik do Polski i dopić, by był z tego choćby minimalny zysk, zarówno dla wydawcy jak i dla kolportera, jest rzeczą nierealną. Przedstawiciel LOTu w Wilnie p. A. Latak, do którego zwracaliśmy się z prośbą o dostarczanie samolotem z Wilna do Warszawy przynajmniej niewielkiej ilości egzemplarzy gazety w zamian za reklamę LOTu w "Kurierze", oświadczył, że reprezentowana przez niego firma może to czynić tylko za odpowiednią opłatą, co kolei dla naszej redakcji jest nie do przyjęcia. Niestety, nie stać nas na wsparcie materiale naszych rodaków w Polsce (dostarczając "Kurier" do Polski musielibyśmy dopłacić do interesu), gdyż sami potrzebujemy pomocy, której, jak na razie, znikąd nie otrzymujemy.

Wielu rodaków w Polsce twierdzi, że po zaprzestaniu kolportażu "Kurier" w Macierzy, zostali odcięci od obiektywnej informacji o życiu Polaków na Litwie. I ma chyba rację. Przytoczone na początku niniejszej publikacji fakty świadczą o tym.

Zbigniew BALCEWICZ

Komentarz do nowej ustawy

Organizacje społeczne powinny zrewidować swe statuty

Mówi Egidijus JARAŠIŪNAS, poseł na Sejm RL

Niedawno Sejm przyjął ustawę o organizacjach społecznych. O tym, dlaczego zaistniała potrzeba takiego dokumentu oraz o podstawowych jego założeniach mówi "Kurierowi Wileńskiemu" poseł Egidijus Jarašiusnas:

— Konstytucja RL przewiduje, iż tryb zakładania partii i organizacji politycznych, społecznych określają ustawy. Wiele należało zadoczyć temu założeniu. Dotychczas bowiem tryb zakładania i działania organizacji społecznych określała uchwała Prezydium Rady Najwyższej LSR z roku 1989 oraz dwie uchwały Rady Najwyższej z lat 1990, 1991. Nowa ustawa, dotycząca organizacji społecznych nie obejmuje politycznych partii i organizacji (wobec nich działa odrębna ustawa), wspólnot religijnych, a także związków zawodowych. Czyli ustawa

dotyczy organizacji: niepolitycznych, niereligijnych, niezawodowych.

W myśl ustawy o organizacjach społecznych do dn. 1 czerwca 1996 roku powinny one zrewidować swe statuty (regulaminy), które muszą odpowiadać założeniom ustawowym. Jeśli ich statuty nie przeczą ustawie, wówczas wystarczy powiadomić o tym Ministerstwo Sprawiedliwości. Gdyby zaistniała kolizja z nowym dokumentem, wówczas muszą skorygować statut. Przeważa się na to sporo czasu, więc nie warto natychmiast oblażyć Ministerstwa Sprawiedliwości.

Ustawa głosi, iż założyciel organizacji społeczna ma prawo nie mniej niż 15 osób. Jeśli działa ona na terenie jednego samorządu, więc tam należy ją rejestrować. Organizacje społeczne, działalność których wykracza poza teren samorządu, obejmują

powiat, będą rejestrowane przez naczelnika powiatu. W okresie przejściowym, kiedy takich urzędników jeszcze nie ma, będzie tego dokonywał Ministerstwo Sprawiedliwości. Ponadto w tym ministerstwie będą rejestrowane organizacje społeczne, działające na terenie kilku powiatów. Odmówić rejestracji można tylko wówczas, jeśli działalność organizacji społecznej jest wymierzona przeciwko państwu, koliduje z ustawami RL. Wszelkie sporne kwestie w tej sprawie będzie rozstrzygał sąd. Tylko na mocy orzeczenia sądu działalność organizacji społecznej może być przerwana, nie może uczynić tego ani samorząd, ani Ministerstwo Sprawiedliwości. Taki tryb daje pewną ochronę organizacjom społecznym.

Na materiale wsparcie organizacji społeczne mogą liczyć po przedstawieniu jakiegoś docelowego programu. Nie jest to pomoc dla nich, lecz środki na realizowanie tego programu. Co prawda, tylko teoretycznie sprawa tak wygląda, zaś praktycznie chodzi o finansowe możliwości państwa.

— Dzielę się.

Zanotowała
Jadwiga BIELAWSKA

III Suwalskie Targi Przygraniczne

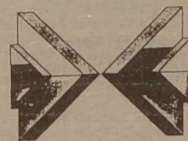
Dziś otwarcie!

Hasłem reklamowym Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej jest slogan: "Nie wstępuj do nas! Nie kontaktuj się z nami! Bądźcieś spał spokojnie... bez zrywków". I jak gdyby drocząc się z latwami, PLIG organizuje coraz to nowe, coraz bardziej atrakcyjne imprezy.

Dziś rozpoczyna się III Suwalskie Targi Przygraniczne. Jest to największa międzynarodowa impreza gospodarcza o charakterze wystawienniczym w

północno-wschodniej Polsce. Biorą w niej zwykle udział firmy z Polski, Litwy, Rosji (obwód kaliningradzki) oraz Białorusi. Tym razem zgłosiło się 247 firm z Polski, 28 wystawców z Litwy, 12 firm z Białorusi, 10 z obwodu kaliningradzkiego, 5 firm francuskich i po jednej z Ukrainy i Łotwy.

Targom towarzyszyć będą "Spotkania biznesowe", branżowe spotkania gospodarcze oraz III Bałtyckie Forum Gospodarcze. Na tej ostatniej



imprezie po raz pierwszy rozważana będzie możliwość powołania zespołu do utworzenia "Eurorregionu", obejmującego 4 państwa: Polskę, Litwę, Rosję i Białorusię.

Szerzej o imprezie czytacie w następnym numerze.

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA



Bliski
Wschód
Szczyt Izraelsko-palestyński



Palestyński przywódca Jassir Arafat i premier Izraela Itchak Rabin spotkali się w czwartek na przejściu granicznym w Erez, między Izraelem a Strefą Gazy.

Celem spotkania było odwołanie blisko-wschodniego procesu pokojowego. Itchak Rabin odmówił podczas tego spotkania uchylenia blokady autonomicznych terytoriów palestyńskich oraz uwolnienia więźniów palestyńskich.

NA ZDJĘCIACH: Jassir Arafat i Itchak Rabin.

Polska
Waleśa spotkał się z Oleksym

Ponad godzinę trwało czwartkowe spotkanie prezydenta Lecha Wałęsy z marszałkiem Sejmu Józefem Oleksym, kandydatem koalicji na nowego premiera.

Po spotkaniu powiedział dziennikarzom, że rozmawiał z Sejnmem jako marszałek Sejmu, a rozmowa miała charakter ogólny.

Na pytanie dziennikarzy, czy chce go akceptacja przez Lecha Wałęsę jego osoby jako ewentualnego premiera, odpowiedział, iż trudno jest mówić o akceptacji. "To jest powściągliwość w ocenach, bardzo pożądana i słuszna" — zaznaczył.

Spotkanie prezydentów trzech państw bałtyckich w Jurmale

Nie ma zasadniczej różnicy zdań, odmienne są tylko oceny niektórych problemów

Prezydenci Litwy, Łotwy i Estonii, którzy we środę po południu spotkali się na wybrzeżu w dzierżawionej przez rząd łotewski Willi Beniamina w Jurmale, omówili najważniejsze zagadnienia dnia dzisiejszego w polityce wewnętrznej i zagranicznej trzech państw bałtyckich.

Na spotkaniu największą uwagę poświęcono omówieniu roli miejsca krajów bałtyckich we współczesnym świecie, rozważano ewentualne skutki dezintegracji dla naszego regionu na Kaukazie. Poruszono, problemy uchodźców z państw zagranicznych, przemytu; mówiono również o sytuacji kryminalnej na Litwie, Łotwie i w Estonii, o wspólnych problemach, urządach celnych nasyżych krajów.

Dzielnicy, oczekujących na wyniki rozmowy prezydentów, zaproszono na konferencję prasową o dwie godziny później niż zapowiadano. Wyjaśniono, że rozmowa prezydentów przeciągnęła się dlatego, iż zbyt długo musiano uzgodnić komunikat tego spotkania i nie ma zasadniczej różnicy zdań, odmienne są tylko oceny niektórych problemów. Na przykład, prezydent Łotwy Guntis Ulmanis powiedział, że są trudności we współpracy w dziedzinie rolnictwa, bowiem sytuacja na Litwie, Łotwy i Estonii mocno się różni.

Podczas spotkania prezydent Litwy Algirdas Brazauskas atakował kwestie uregulowania reżimu pracy przy granicach i celu między trzema państwami. Jego zdaniem, pomimo podpisania układów o wolnym ruchu ludności bezwizyjnym, sytuacja na pograniczu dotychczas jest skomplikowana. Zgłosił on wniosek, aby powołać dodatkowy komitet przy radzie ministrów z krajów bałtyckich służący rozstrzygnięciu kwestii granicznych i celnych. Jak powiedział A. Brazauskas, spotkanie to wywarło raz jeszcze korzyści płynące z zasadania prezydentów Litwy, Łotwy i Estonii przy wspólnym stole i uzgodnienia wyświadczenia w polityce wewnętrznej i zagranicznej.

Kolejne spotkanie prezydentów krajów bałtyckich postanowiono zwołać we wrześniu, w Tallinie.

waluty, i złota. I nie ma powodów do paniki. Lit był i pozostanie stabilny.

Julitta TRYK

Walcząc o miejsce w NATO

Dyplomacja litewska powinna zaktywizować działalność

Zdaniem zastępcy przewodniczącego sejmowego Komitetu Spraw Zagranicznych Algirdasa Griolusa, służby dyplomatyczne Litwy powinny znacznie zaktywizować działalność, pragnąc zmienić stosunek Komitetu Bezpieczeństwa Izby Reprezentantów USA do dążenia Litwy została ozdobionym NATO. Jak wiadomo, komitet ten zaproponował skredlić kraje bałtyckie, w tym również Litwę, z listy kandydatów do paktu północnoatlantyckiego.

Na konferencji prasowej wczoraj A. Griolus poinformował, że w następnym tygodniu sejmowy Komitet Spraw Zagranicznych zwrócił się do komitetu Izby Reprezentantów USA z prośbą o pozostawienie Litwy w granicach przewidywanego rozszerzenia NATO. Z taką prośbą, zdaniem A. Griolusa, do prezydenta USA mógłby zwrócić się również prezydent Litwy, a do Kongresu USA — Sejm. Trzeba wykorzystać wszystkie możliwości, w tym również lobbytów, w których roli mogłoby wystąpić Litwini USA, zaznaczył on. Przypomniał jednocześnie, że w podjęciu przychylnych dla Polski decyzji w sprawie członkostwa w NATO, wiele dopomogli dewożywi Polacy mieszkający w USA.

W dalszej integracji z systemami zbiorowej obrony w Europie, w tym również z NATO, Litwie może pomóc aktywna jej działalność w Unii Zachodnioeuropejskiej, powiedział A. Griolus. Od połowy roku ubiegłego roku powieści z innymi krajami bałtyckimi, państwami Grupy Wyszehradzkiej, Bułgarią i Rumunią stała się partnerką tej organizacji. Algirdas Griolus i poseł Algirdas Saudargas są przedstawicielami Sejmu w tej organizacji. W tym tygodniu A. Griolus uczestniczył w posiedzeniu komitetu ds. politycznych UZE w Paryżu.

Na posiedzeniu, między innymi, rozważano problemy współpracy Ameryki Północnej i Europy w dziedzinie bezpieczeństwa zbiorowego.

Religia

Czy kościół jest zabytkiem historii i kultury

W przyjętej przez Sejm ustawie "O trybie przywracania prawa wspólnot religijnych Republiki Litewskiej do zachowanych nieruchomości" określa się również tryb użytkowania zabytków historii i kultury o znaczeniu państwowym.

Ustawa głosi, że te obiekty, jako wyłączne własność Państwa Litewskiego, mogą być przekazane do bezterminowego użytkowania po ustaleniu warunków ochrony tych zabytków i po podpisaniu przez wspólnotę religijną zobowiązania w zakresie tej ochrony.

Co oznacza określenie: "zabytki historii i kultury"? Do starej listy chronionych przez państwo zabytków kultury włącznigę się prawie wszystkie kościoły katolickie. Czy jest kościół, który dopuściłby się jakichkolwiek "grzechów" wobec ochrony zabytków, jakie są stosunki m. in. administracji kościoła i państwowych służb konserwacji zabytków? Na te pytania agencja ELTA poprosiła o odpowiedź dyrektora generalnego Departamentu Konserwacji Zabytków Litwy Jonas GLEMŻE.

Termin "zabytki historii i kultury", między innymi, stosowany jest również w Konstytucji Litwy, określa najważniejsze nasze zabytki kultury rangi państwowej, powiedział J. Glemża. Obecnie opracowuje się listę takowych zabytków historii i kultury, która zostanie przedłożona Sejmowi do zatwierdzenia. Ma być na niej wpisane ponad 500 obiektów. Dotychczas nie ma zgodnej opinii, czy na tej liście zostaną umieszczone kościoły, mające status zabytku architektury. Po umieszczeniu kościołów na takiej liście w myśl Konstytucji, powinny one stać się własnością państwa, to zaś prezydent ustawie sejmowej o majątku wspólnot religijnych, w myśl której kościoły zwracane są wspólnotom religijnym. Więc wyjaśni się dodatkowo to kwestię.

Zdaniem J. Glemży, stosunki służb konserwacji zabytków z Kościołem katolickim układają się jak najlepiej, oparte są na wzajemnych porozumieniach. W roku ubiegłym na odrestaurowanie zespołu klasztoru i kościoła w Pożajście z budżetu państwa przeznaczono blisko pół miliona litów, w tym roku — 170 tyś. Kontynuowane są prace restauratorskie kościoła św. Katarzyny i kościoła Pobemarydzkiego w Wilnie. W Kownie odrestaurowano kościół św. Gertrudy, przytąpiono do ratowania kościoła św. Jerzego — prowadzi się badania, wykopaliska archeologiczne. Odczeka się troką najnowsze większe kościołki, zabytki architektury drewnianej; uśmiecia się ściany, wystrój wnętrz. Spośród tych ostatnich, J. Glemża wymienił kościół św. Antoniego z Pacyw w miejscowości Jurdnał w rejonie Iłkpedzik, kościół Przemienienia Pańskiego w Grikkabonie (rejon szacki). Dyrektor departamentu powiedział również, że nie wie nic o żadnych faktach naruszania przepisów ochrony zabytków w kościołach katolickich.

Więści z rejonu solecznickiego

W Ejszyszkach handlują, jak umieją

W ubiegłym roku Ejszyskie Stowarzyszenie Spożywców sprzedało towary na sumę 4,3 mln Lt. Ciekawe, że 86 proc. w tym stanowiły artykuły spożywcze. Otrzymało 10 tyś. Lt. Dochodu, ale zdaniem przewodniczącego Stowarzyszenia Spożywców Krystyny Kupiūnienė przoczone wiele możliwości. Np. prawie 4 tyś. Lt. w ciągu dwóch ostatnich miesięcy stracono jedynie z powodu handlu nie cieszącym się popytem chlebem piekarni solecznickiej, co zostało narzucone odgórnie.

Ejszyski mają targ i kilka sklepów prywatnych. Te nowe placówki handlowe w przekonaniu pracowników Stowarzyszenia Spożywców nie stanowią jednak konkurencji. Handlując na targu, nie trzeba płać za patent oraz podatku akcyzowego. Tymczasem prywatne sklepy prowadzą podwójną kategorie obniżając wpływy do budżetu. Tradu, teraz każdy handluje, jak potrafi.

Piotr RYNGIEWICZ

Soleczniki

Spór rozstrzygnął sąd

V. Landsbergis wypłacił A. Šleževičiui 6 tys. Lt

We środę, w Drugim Sądzie Dzielnicowym m. Wilna, zapadła decyzja w sprawie cywilnej z podwładza premiera RL Adolfa Šleževičiui. Powodem było ocalenie niezgodnych z rzeczywistością faktów, uwłaczających honorowi i godności i o moralne oszokowanie w wysokości 10 tys. litów. Pozwanym w sprawie był: Litewskie Radio i Telewizja oraz poseł na Sejm, przewodniczący Związku Ojczyzny Konserwatywów Litwy Vytautas Landsbergis.

Powód A. Šleževičiui prosił sąd, by ten zobowiązał pozwanego obalić twierdzenie V. Landsbergisa wypowiedziane na konferencji prasowej, która się odbyła 28 sierpnia 1994 r. była nadawana w Radiu Litewskim. Mianowicie, chodziło o odwołanie takiegoż zdania: "Pomyślcie, jeżeli premier podpisał rozporządzenie, które dawało prawo na sprzedaż kawiarni "Literatų svetainė" za 4 tyś. litów, to kto może negować to, że premier nie położył sobie do kieszeni parę setek tysięcy litów?" Ponadto, sąd orzekł, że V. Landsbergis powinien wypłacić A. Šleževičiui moralne oszokowanie w wysokości 6 tys. litów.

Lider sejmowej opozycji V. Landsbergis i jego adwokat I. Kaganas i V. Barkausas kolejną raz, grając na zwłokę, prosił sąd o odroczenie rozprawy. Nie zadowolili ich bowiem wniosek Departamentu Kontroli Państwowej RL dotyczący prawnej oceny przebiegu przytaczanej Państwowej Przedsiębiorstwa "Vilanta", częścią składową którego jest kawiarnia

"Literatų svetainė". V. Landsbergis uważał, że rozpatrzenie sprawy bez zaprzeczenia faktów związanych z prywatyzacją jest niemożliwe. Natomiast powód A. Šleževičiui prosił sąd rozpatrzyć sprawę w granicach powództwa, przedmiotem którego jest obalenie niezgodnych z rzeczywistością faktów. Sędzia M. Gaidikienė uchyliła prośbę pozwanej V. Landsbergisa i przystała do wyjaśnienia sedna sprawy. Po analizie zebranych dowodów i prawie 6-godzinnym przewadze sądownym, pod nieobecność na sali rozpraw powoda i pozwanej, zapadła następująca decyzja: sąd zobowiązał V. Landsbergisa odwołać w Litewskim Radiu, w ciągu 15 dni od dnia upływu ogłoszenia się decyzji, następujące twierdzenie: "Pomyślcie, jeżeli premier podpisał rozporządzenie, które dawało prawo na sprzedaż kawiarni "Literatų svetainė" za 4 tyś. litów, to kto może negować to, że premier nie położył sobie do kieszeni parę setek tysięcy litów?" Ponadto, sąd orzekł, że V. Landsbergis powinien wypłacić A. Šleževičiui moralne oszokowanie w wysokości 6 tys. litów.

Powództwo wobec Litewskiego Radia i Telewizji zostało uchyłone. Pozwany ma prawo zaskarżyć decyzję Sądu Dzielnicowego w ciągu 20 dni do Sądu Okręgowego. Adwokat V. Landsbergisa oznajmił, że skorzysta z tego prawa.

Leonarda JURGIELEVICZ

Wypadki i wypadki

Zgodnie z informacją MSW RL 8 lutego br. w kraju dokonano 200 przestępstw, w tym: 2 obrabień ciała, 4 gwałtów, 9 wykradzień zbrojnych, 4 kradzieży, 9 rabunków, 2 oszustw, 164 kradzieży, w tym 23 — pojazdów. Zarejestrowano 10 wypadków ruchu drogowego, ofiar nie było. Wydarzyły się 3 pożary, w których jedna osoba poniosła śmierć. Odnotowano 1 nieszczęśliwy wypadek. Znalezione zwłoki 6 deatów. Poszukuje się 11 zaginionych osób. Zatrzymano 53 osoby podejrzane o popełnienie przestępstw.

Próba przemocy

7 lutego, o godz. 15, na posterunku granicznym w Miednikach (rej. wileński) patrol w składzie funkcjonariuszy policji i prokuratury rejonu wileńskiego zatrzymał samochód ciężarowy ZIL-131 kierowany przez obywat. Ukrainę E. (ur. 1962 r.). Łamiąc przepisy celne, próbował on zamienić przez granicę 5 ton miedzi. Kierowca i 4 miszkańcy Kowna zatrzymano. Prowadzi się dochodzenie.

Kraśna na torach kolejowych

7 lutego, o godz. 13, w pobliżu stacji kolejowej w Zasłaij (rej. kozłarski) wykoleił się jeden z wagonów elektryczny relacji Wilno-Kowno. Ludzie nie ucierpieli. Okoliczności wypadku bada się.

Gdy zabrakło argumentów...

8 lutego, o godz. 20, w wai Maciucie (rej. solecznicki) podczas kłótni w toku piątkowej W. Siliuk (ur. 1969 r.) uderzył nożem w brzuch brata R. Siliuka (ur. 1952 r.), który został odwieziony do szpitala. Podejrzano zatrzymano.

Jak nie zgwałcił, to poblił

8 lutego br., o godz. 11, na ul. Nugaliotų w Wilnie, niezajony

osobnik pryanął I. Vilekietę w twarz z gazowego pistoletu i próbował dokonać gwałtu. Gdy próba wzięła się nie udła, zbit ofiarę i odebrał jej 120 litów.

Okradziono samochód należący do Sejmu

7 lutego br., między godz. 20 i 20 min. 50, z samochodu volkswagen golf, zaparkowanego w podwórku domu nr 51 w Wilnie przy ul. Antakalnio, należącego do Sejmu RL, po stłuczeniu bocznej szyby skradziono magnetofon "Pioneer". Powiadomil o tym policję poseł na Sejm E. Zingeris.

Zaginął 15-letni Roman Tyzko

Ubiegłejrody zagnął jeden z IX klasy szkoły średniej nr 1 w Landrowie R. Tyzko. Jego mama Danuta Šlepiak twierdzi, że rano 1 lutego chłopiec wyszedł do szkoły ubrany w jasnożarą kurtkę, czarne dżinsy, na nogach miał czarne buty. Zrozumiała, do którego zwróciła się z rozpaczą matka, powiedziała, że syn leży w jakimś jeziorze między Wką a Landrowem. Policja rej. trochę nudał poszukuje zaginionego chłopaka.

Przygotowała
Leonarda JURGIELEVICZ

Z konferencji prasowej premiera RL Adolfa Šleževičiui

Międzynarodowy Fundusz Walutowy zaniepokojony jest, że na Litwie maleją zasoby waluty

Podstawowym tematem wczorajszej konferencji prasowej w gmachu rzędu był sprawa finansowa. Oprócz premiera zaproszeni byli przedstawiciele Międzynarodowego Funduszu Walutowego Albert Knobel oraz Peter Cornelius, a także prezes "Lietuvos Bankas" Kazimieras Radvickius.

Celem kolejnej wizyty przedstawicieli Międzynarodowego Funduszu Walutowego było zorientowanie się, jak Litwa wykonuje podpisanie z MFW memorandum gospodarcze. Ogólnie rzecz biorąc A. Knobel stwierdził, że gospodarka się odnawia, rośnie i rozwija się sektor prywatny, a rząd Litwy, zdaniem IMF, zdecydowanie podąża w kierunku dalszego rozwoju reform ekonomicznych.

Nie bacząc na wyżej wymienione pozytywne, Międzynarodowy Fundusz Walutowy jest zaniepokojony niską polityką budżetową, zadłużeniami w systemie emerytalnym, spornymi ograniczeniami w dziedzinie prywatyzacji, a także zmniejszającymi się od kilku miesięcy zasobami waluty w "Lietuvos Bankas".

Wyjaśniając sytuację, premier A. Šleževičiui powiedział, że jeśli chodzi o zadłużenia w dziedzinie budżetowej, to jest utworzona specjalna komisja, która bada sytuację i będzie prowadziła rozmowy z przedstawicielami — dłużnikami. Nie najlepiej wypadłoby w pierwszym miesiącu nowego roku — powiedział premier — stosunkowo duża była, bo 5,7 proc. inflacji, o 7,9 proc. wzrosły ceny na artykuły spożywcze, głównie mięso, mało in. produkty rolne. Jest to jednak zła sytuacja i będzie prowadziła rozmowy z przedstawicielami — dłużnikami. Nie najlepiej wypadłoby w pierwszym miesiącu nowego roku — powiedział premier — stosunkowo duża była, bo 5,7 proc. inflacji, o 7,9 proc. wzrosły ceny na artykuły spożywcze, głównie mięso, mało in. produkty rolne. Jest to jednak zła sytuacja i będzie prowadziła rozmowy z przedstawicielami — dłużnikami. Nie najlepiej wypadłoby w pierwszym miesiącu nowego roku — powiedział premier — stosunkowo duża była, bo 5,7 proc. inflacji, o 7,9 proc. wzrosły ceny na artykuły spożywcze, głównie mięso, mało in. produkty rolne. Jest to jednak zła sytuacja i będzie prowadziła rozmowy z przedstawicielami — dłużnikami.

Adolfa Šleževičiui poinformował również zebranych, że została przyjęta dyktanda ministra finansów Eduarda Vilekisa. Od 13 lutego ministrem finansów będzie nowy zastępca — Šarkas. Przewidziane są są reformy polityki finansowej. Podjęmuje się konkretne kroki w kierunku uproszczenia i skrócenia podatków, szczególnie od tytoniu, co się uchyliły, starając się oszczędzić państwo. Prezes "Lietuvos Bankas" Kazimieras Radvickius powiedział także, że w ciągu ostatnich kilku miesięcy znacznie zmniejszyła się sprężeczka waluty. W grudniu ub. i stycznia 1995 r. 17 mln USD, w styczniu br. — 25 mln USD i nadal istnieje tendencja wzrostu. K. Radvickius powiedział jednak, że bank ma dostateczne zasoby i

NATO

Szef Pentagonu o zabiegach o członkostwo w sojuszu atlantyckim

Wiele dawnych krajów bloku radzieckiego, które zgłosiły akces do programu Partnerstwa dla pokoju jako pierwszego kroku w kierunku uzyskania pełnego członkostwa NATO, nigdy nie zostanie dopuszczonych do tego paktu — powiedział w komisji bezpieczeństwa narodowego Izby Reprezentantów minister obrony USA William Perry.

Perry wypowiedział się najbardziej stanowczo ze wszystkich przedstawicieli administracji Clintona zabierających głos w sprawie rozbudowy NATO dla uzmysłowienia, że w Partnerstwie uczestniczą dwie grupy krajów. Dla jednych jest to wyraźna droga w kierunku do pełnego członkostwa w NATO, ale innym nigdy nie uda się wejść do sojuszu.

Perry zabrał głos zapytany przez kongresmena Herberta Batemana, który stwierdził, że Stany Zjednoczone nie powinny oszukiwać narodów pozwalając im ludzi się, iż akces do Partnerstwa dla pokoju nieuchronnie doprowadzi ich do członkostwa NATO. Perry powiedział, że Partnerstwo stało się tak popularne, iż podchwycyły je nawet takie poradzieckie republiki jak Armenia, Uzbekistan i Kazachstan, "które doprawdy trudno wyobrazić sobie jako pełnych członków NATO". 23 państwa przystąpiły do programu Partnerstwa dla pokoju, w tym Rosja.

Ale gen. John Shalikashvili, przewodniczący kolegium szefów sztabów sił zbrojnych USA, a poprzednio naczelny dowódca NATO, powiedział, że wiele z krajów włączonych do Partnerstwa uświadomiło już sobie nierealność wejścia do NATO. "Stwarza to im doskonałą okazję zbliżenia się do sojuszu".

Perry wskazał też, że każdy z 16 członków NATO może zawetować decyzję włączenia do paktu nowego kraju. "Wynika to z faktu, iż dotychczasowi członkowie NATO wraz z USA będą zobowiązani bronić nowego sojusznika".

Republikanie w Kongresie napierają na oporną administrację, aby przyjęła harmonogram włączenia do NATO Polski, Węgier, Czech i Słowacji. Sekretarz stanu Warren Christopher niedawno uprzedził, że preferencyjne potraktowanie jednych krajów będzie ciosem dla morale innych, jak republiki bałtyckie, też pragnące wejść do NATO.

Ukraina-Rosja

Parafowano traktat międzypaństwowy

Wicepremierzy Rosji — Oleg Soskowicz i Ukrainy — Ewgen Marczuk parafowali w Kijowie traktat ukraińsko-rosyjski. Podczas konferencji prasowej Marczuk nie odpowiedział na pytanie o termin przyjazdu do Kijowa prezydenta Jelcyna i podpisania traktatu.

Zapytany o kontrowersyjny zapis o podwójnym obywatelstwie Marczuk poinformował, że "generalnie został on z tekstu traktatu usunięty". Jednak rozdział 10 tego dokumentu mówi o problemach obywatelstwa Ukraińców mieszkających w Rosji i Rosjan w Ukrainie.

Marczuk powiedział, że Ukraina wyraziła zgodę na bazowanie w Sewastopolu jednostek Floty Czarnomorskiej. Rosja będzie także — na podstawie oddzielnych porozumień — miała prawo do bazowania swoich jednostek morskich w innych "punktach i miejscach".

Wicepremier powiedział, że dokument dotyczący Floty Czarnomorskiej zawiera także "bardzo ważny zapis", który stwierdza, że każdy oficer lub żołnierz ukraiński służący na jednostkach tej floty będzie sam określał miejsce swojej służby. Ukraina zgadza się także, by jej obywatele pozostawali w służbie na tych okrętach, które w wyniku podziału Floty zostaną przyznane Rosji.

Zapytany o możliwość zawarcia układu czy sojuszu politycznego lub wojskowego z Rosją albo w ramach Wspólnoty Niepodległych Państw Marczuk odpowiedział, że "są dokumenty o naszej suwerenności państwowej" oraz mówiące, że Ukraina jest państwem "pozablockowym", co jest równoznaczne z niezawieraniem sojuszków wojskowych.

Szwecja

Strach ma wielkie oczy

Szwedzi prawdopodobnie brali norki i inne drobne futerkowe zwierzęta wodne za rosyjskie łodzie podwodne naruszające wody terytorialne Szwecji — uważają dowódcy sił szwedzkich.

Przeprowadzone na zlecenie marynarki wojennej Szwecji badania wykazały, że niektóre zwierzęta i łodzie podwodne emitują podobne dźwięki wykrywane przez aparaturę hydroakacyjną.

Przez wiele lat Szwecja oskarżała obce państwa, zwłaszcza b. ZSRR, o naruszanie szwedzkich wód terytorialnych. Szwedzi w latach 80 regularnie zrzucałi w swojej strefie Bałtyku bomby głębinowe, aby zmusić ewentualnych intruzów do wyemigracji.

Przygotowany raport z tych badań stwierdza, że aparatura hydroakacyjna rejestrująca dźwięki w ciągu ostatnich trzech lat, nie rozróżniała między dźwiękami wydawanymi przez niektóre zwierzęta, a sygnałami mogącymi wskazywać na obecność obcej łodzi podwodnej.

Szwedzka marynarka wojenna nie może stwierdzić, jak długi mogła myśleć się, biorąc norki i inne wodne zwierzęta futerkowe za ewentualne obce łodzie podwodne.

Słownika

Należy wznowić zerwane kontakty z Rosją

Należy wznowić zerwane kontakty z Rosją — stwierdził słowacki premier Vladimir Meciar.

"Kraje naszego regionu utrzymywały w niedawnej przeszłości szerokie związki (z Rosją), które potem zostały zerwane. Obecnie wszyscy przekonali się o do konieczności odrodzenia tego, co było w nich korzystne" — ocenił premier Słowacji.

Rosja

Jelcyn uważa że sytuacja w Czeczenii rozwija się "normalnie"



Wojska zajmują się tam "twórczą pracą"

Prezydent Borys Jelcyn oświadczył, że sytuacja w Czeczenii rozwija się "normalnie".

Oceniając sytuację w tej republice, Jelcyn powiedział, że wojska rosyjskie nie uczestniczą w działaniach bojowych. Według prezydenta, zajmują się tam "twórczą pracą".

Jelcyn stwierdził też, że jednostki MSW, działając w niewielkich grupach, kontynuują rozbrajanie bojowników czeczeńskich.

Prezydent zwrócił też uwagę na — jak to określili — wzrost aktywności różnych ministerstw federalnych na terytorium Czeczenii. Jelcyn powiedział, że resorty te odbudowują szlaki komunikacyjne, budują domy i organizują handel.

Dudajew opuszcza Grozny

Wojskom rosyjskim udało się stłumić zorganizowany opór sił czeczeńskich w Groznym. Według informacji rozgłosili "Echo Moskwy", większość oddziałów czeczeńskich opuściła miasto. Decyzję o wyjeździe z Groznego podjęły także władze Czeczenii z prezydentem Dżocharem Dudajewem i szefem sztabu Aslanem Maschadovem.

W mieście pozostają czeczeńskie mobilne grupy

Przedstawiciel sztabu czeczeńskiego, na którego powołuje się agencja Interfax, poinformował, że w mieście pozostaną jednak niewielkie mobilne grupy, których zadaniem będzie nękanie wkraczających jednostek rosyjskich.

Chociaż walki w mieście wciąż trwają, armia federalna rozwija natarcie w kierunku południowym, likwidując punkty oporu sił czeczeńskich i zajmując sukcesywnie kolejne rejony. Tempo natarcia jest stosunkowo duże i małe grupy bojowników czeczeńskich pozostają niejednokrotnie na tyłach rosyjskich wojsk. Stąd do starć często dochodzi na terenach już zajętych przez Rosjan.

Celem ataków Rosjan będą południowe rejony Czeczenii

Poza Groznym armia rosyjska nie prowadzi poważniejszych działań ofensywnych. Strona czeczeńska przypuszcza, że pogłoski o planowanym szturmie na Gudermes, 40 km na wschód od Groznego, rozpowszechniane przez rosyjskie dowódców, są dezinformacją, a celem ataku rosyjskich wojsk będą południowe rejony republiki — w pierwszej kolejności Szali i Czecen-Aut.

W nocy ze środy na czwartek rosyjska artyleria prowadziła intensywny ostrzał tych miejscowości. Deputowany inguskiemu parlamentu Azamat Nalgijew poinformował rozgłosnie "Echo Moskwy" o walkach w rejonie miejscowości Samaski, Asinowskoje, Bamut i Argun.

Sily Dudajewa liczą 100 tys. żołnierzy

Liczebność sił Dżochara Dudajewa sięgała na początku konfliktu czeczeńskiego 100 tysięcy żołnierzy — powiedział szef służby prasowej rządu rosyjskiego Walentin Siergiejew.

Sily Dudajewa były wyposażone

zone w lotnictwo, artylerię, czołgi nowoczesną broń piechoty. Dlatego też — uważa Siergiejew — nieuzasadnione są twierdzenia, że władze rosyjskie powinny były ograniczyć się jedynie do tzw. operacji policyjnej w Czeczenii.

Polscy najemnicy w Czeczenii?

Niektóre rosyjskie media sugerują, że wśród najemników, walczących w Czeczenii w oddziałach Dżochara Dudajewa, są także Polacy.

Korespondent "Literaturnej Gazety" Jurij Szczekoczynin pisze w reportażu z Czeczenii, że "oficer-łącznościowiec powiedział, iż osobiście słyszał jak rozkazy (przez radio) dublowano po rosyjsku, ukraińsku, litewsku i polsku". Informację o rozkazach wydawanych w języku polskim przekazała także — tylko jeden raz — niezależna telewizja NTW.

Szczekoczynin, jeden z najbardziej cenionych publicystów rosyjskich, pisze, że "dowodów udziału najemników w wojnie w Czeczenii jest wiele, ale nikt nie widział żywych najemników". Według relacji rozmówców korespondenta "Literaturnej Gazety", w szeregach oddziałów Dudajewa "na pewno walczą Ukraińcy, dużo jest mieszkańców państw nadbałtyckich oraz Rosjan".

NA ZDJĘCIU: główna ofiara wojny w Czeczenii stała się ludność cywilna. Po ucieczce z zniszczonego wojną Groznego, z całego majątku tej kobiety prawie nic nie zostało. Fot. EPA-ELTA

Żyrinowski nie obalił Rybkina

Władimirowi Żyrinowskiemu, nie udało się doprowadzić do dymisji Iwana Rybkina, przewodniczącego Dumy Państwowej, którego obarcza współodpowiedzialnością za śmierć Siergieja Skoroczkina, deputowanego z frakcji parlamentarnej LDPR.

Wniosek Żyrinowski

poparto tylko 72 z 444 deputowanych. Posiwoje poparli natomiast drugi wniosek lidera rosyjskich ultranacjonalistów — 281 głosami zgodzili się rozpatrzyć na jednym z najbliższych posiedzeń Dumy, czy minister spraw wewnętrznych Wiktor Jerin powinien nadal pełnić te funkcje. Wniosek jego Żyrinowski

uważa za współwinnego śmierci Skoroczkina. Siergiej Skoroczkyn został przed tygodniem uprowadzony i zamordowany przez nieznaną sprawców. Żyrinowski uważa, że Rybkina i Jerin nie powinni zagwarantować deputowanym bezpieczeństwa.

Polityka

Wielogłos wokół tworzenia nowego gabinetu

Marszałek, kandydat koalicji na prezydenta, spotkał się w Sejmie z przedstawicielami SLD i — według nieoficjalnych informacji — prowadził, już poza murem na Wiejskiej, konsultacje nad tworzeniem rządu.

Zdaniem Kwaśniewskiego, posłowie SLD i PSL powinni negocjować proporcjonalnie do liczby głosów w parlamencie (SLD ma 170 głosów, PSL — 131). Według SLD należy utrzymać zasadę, że szefem URM jest osoba związana z premie-

rem. Jeśli koalicja chciała zmiany rządu już na zwołany na 15-17 lutego posiedzeniu Sejmu, to jeszcze w tym tygodniu powinien być zgłoszony wniosek o wotum nieufności. Od zgłoszenia wniosku do głosowania musi bowiem upłynąć co najmniej 7 dni. Sejm, wybierając dotychczasowego prezesa Rady Ministrów bezwzględna większość głosów, może wybrać nowego premiera i skład rządu. Będzie to wówczas tzw. konstruktywne wotum nieufności, a prezydentowi pozostanie jedynie powołanie tak wybranego gabi-

netu.

Zdaniem ministra pracy Leszka Millera, Waldemar Pawlak będzie kandydatem PSL na prezydenta. Sytuacja Kwaśniewskiego i Pawlaka jest teraz dokładnie taka sama. Obydwaj będą kandydatami na prezydenta. W tej sytuacji koncepcja wspólnego kandydata od razu się — stwierdził. Zauważył, że prezydent Lech Wałęsa może być zainteresowany takim układem.

Lider SLD, Aleksander Kwaśniewski pytany przez dziennikarzy, czy powołanie nowego rządu zależy od dalszych decyzji prezydenta w spra-

wie budżetu powiedział: takiego warunków nie było. "Pan prezydent na razie reaguje w sposób właściwy na to, co się dzieje: będzie rozmowa z kandydatem na premiera, będą rozmowy dotyczące składu gabinetu — więc myślę, że i sprawa budżetu będzie poruszona w czasie tych rozmów" — powiedział lider SLD.

Wicemarszałek Sejmu Józef Zych (PSL)

uznał wtórkową decyzję koalicji, odrzucającą wariant udziału w rządzie Aleksandra Kwaśniewskiego za początek kampanii prezydenckiej lidera SLD. Według Zycha, utrudni to do negocjacji rozmowy o wystąpieniu wspólnego kandydata PSL i SLD na prezydenta.

Zdaniem Janusza Plechocińskiego z PSL, w sytuacji kiedy premier będzie wywodził się z SLD, muszą wzrosnąć wpływy PSL w resortach gospodarczych. Poseł dodał, że dla PSL propozycja, by premierem był Oleksy, jest "pomysłem bardzo ryzykownym". Stronniczo z prezydentką walczyło o funkcję premiera przy tworzeniu koalicji, bowiem miało świadomość, że "własny" premier równoważy wpływy silniejszego koalicjanta.

Szef URM Michał Strąk swój ewentualny udział w nowym rządzie uzależnia od decyzji Waldemara Pawlaka. Uważa, że w pewnością nie będzie już szefem URM i nie potwierdza spekulacji o objęciu stanowiska ministra kultury. PSL niczego nie przegrało — podkreślił Strąk, dodając, że "tego seta wygrał SLD, ale gra toczy się dalej".

W opinii lidera KPN Leszka Moczulskiego, wybór wariantu z Józefem Ole-

ksem jako premierem oznacza "kolejny, zdecydowany krok w kierunku neutralizacji PSL".

Zdaniem p.o. prezesa ZChN Ryszarda Czarneckiego,

jeśli prezydent chce liczyć na poparcie chociażby części prawnicowego elektoratu, to nie może dopuścić do zatwierdzenia Oleksego na funkcji premiera.

Przewodniczący Partii Konserwatywnej Aleksander Hall powiedział,

że ustalenia koalicji są jedynie "przetasowaniem" w ramach istniejącego układu politycznego. Dodał jednak, że gdyby Oleksy został premierem, to "byłaby szansa, że układ taki byłby bardziej sprawny niż pod przewodnictwem Pawlaka".

Prezes PC Jarosław Kaczyński uważa,

że prezydent "stabilnie", natomiast — z punktu widzenia potencjalnego elektoratu Wałęsy — zamiana Pawlaka na Oleksego "nie jest sukcesem". W opinii lidera PC, Oleksy może być w przyszłości wspólnym kandydatem koalicji na prezydenta. Wówczas fotel premiera powróci do PSL.

Sekretariat Ugrupowań Centroprawicowych w wydanym oświadczeniu stwierdził,

że "zapropozowanie na stanowisko premiera byłego wysokiego rangą funkcjonariusza ZPZR, w czasie gdy Polska stara się o wejście do NATO i Wspólnoty Europejskiej, świadczy o tym, że rządząca koalicja nie uwzględniła polskiej racji stanu".

Poparcie

Łysi zadowoleni

Rada Błyskotliwych Polskiej Partii Łysych w Krakowie wyraziła pełne poparcie dla Józefa Oleksego jako przyszłego premiera polskiego rządu. "Z tej okazji do hymnu PPE dopisaaliśmy nową zwrotkę" — powiedział Karol Pleszaty, lider partii.

Pleszaty poinformował, że słowa nowej zwrotki brzmią: "Zgodnie z naszym obyczajem ogółowi rządzą krajem".

Rada Błyskotliwych zaapelowała jednocześnie do Oleksego, członka PPE, aby jedynym kryterium obowiązującym przy obsadzaniu stanowisk ministerialnych była łysina.

Proces

Prokurator złożył nowe dokumenty w sprawie Humera

Nowe dokumenty dotyczące Adama Humera złożył przed Sądem Rejonowym w Warszawie prokurator Stefan Zsuzkatiakiewicz. W procesie oskarżonych jest jeszcze 11 innych funkcjonariuszy B. Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Zarzuca się im zabicie siły fizyczne i psychiczne nad więźniami politycznymi w okresie stalinowskim.

Dokumenty te to protokoły z zeznań oficera B. Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego Bronisława Szymańskiego (mieszkańcego obecnie na Ukrainie), który opisuje w nich działania tzw. szwadronu śmierci: było to kilku oficerów B. UB, którzy dokonywali mordów na więźniach politycznych osadzonych w więzieniach.

Zgodnie z zeznaniami Szymańskiego, przeprowadzonymi w ukraińskiej prokuraturze w ramach pomocy prawnej w 1993 r. (potwierdzają one odnalezienie materiały z przesłuchania Szymańskiego z 1954 r. w Archiwum Akt Nowych w dokumentach Bolesława Bieruta), Humer miał uczestniczyć podczas zakopywania ciała jednego z zamordowanych więźniów Tadeusza Łabędzkiego, członka organizacji Wolność i Niepodległość (zabitego podczas przesłuchania).

Szymański zeznał, że wiadomo mu jeszcze o co najmniej 4 innych mordach, dokonanych przez oficera B. MBP na aresztowanych. Opisuje m.in., że zakopano ciała zastrzelonych wcześniej: kapelana Armii Krajowej i oficera Narodowych Sił Zbrojnych.

Podczas procesu zeznał dwóch świadków, którzy potwierdzili metody stosowane przez UB na więźniach w okresie stalinowskim: bicie i zniechęcanie się fizyczne. Nie rozpoznał jednak żadnego z oskarżonych.

Proces Humera i towarzyszy rozpoczął się 7 września 1993 r. Na ławie oskarżonych zasiadało wówczas 16 funkcjonariuszy UB, obecnie (po wyłączeniu spraw chorych pod sądnych, z których dwóch zmarło) jest ich 12. Do zniechęcania się nad więźniami przynależało się częściowo 4 oskarżonych. Wszyscy odpowiadają z wolnej stopy. Numerowi grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności, pozostałym do 5 lat.

Zdrowie

O ponad 10 proc. wzrosła przedwczesna umieralność

W Polsce o ponad 10 proc. wzrosła przedwczesna umieralność. Żeby zapobiec obecnemu kryzysowi należy ulepszyć profilaktykę zdrowotną — to podstawowy wniosek sformułowany przez dyskusantów podczas posiedzenia Komitetu Prognoz "Polska w XXI wieku" przy Prezydium PAN.

Prof. Witold Zatoński z Centrum Onkologii w Warszawie podkreślił, że stan zdrowia mężczyzn w Polsce jest obecnie gorszy niż bezpośrednio po II Wojnie Światowej. Od połowy lat 60 nie wzrosła przeciętna — prognozowana w chwili narodzin — długość życia mężczyzn — 66 lat. U dziewczynek prognozowana długość życia — 75 lat — jest taka sama od połowy lat 70. Przedwczesna umieralność mężczyzn — wzrosła ona o ponad 10 proc. na przełomie lat 80 i 90 — najdotkliwiej występuje w miastach.

Śmierć niemal co drugiego mężczyzny wiąże się z paleniem tytoniu (od 20 lat konsumpcja tytoniu w Polsce należy do najwyższych w świecie). Od 1989 r. spożycie alkoholu w Polsce wzrosło z 7,4-7,6 litra czystego spirytusu na mieszkańca, do 11 litrów.

Prof. Zygmunt Sadowski z Instytutu Kardiologii w Aninie powiedział, że 40 proc. ludzi w Polsce umiera z powodu chorób układu krążenia, 19 proc. w wyniku nowotworów, ok. 8 proc. z powodu urazów. Osoby odznaczające się pięcioma czynnikami najwyższego ryzyka (palenie tytoniu, picie alkoholu, nadciśnienie tętnicze, złe odżywianie i brak ruchu) w 70 proc. zapadają na chorobę naczyń wieńcowych i umierają przedwcześnie.

O problemie chorób zakaźnych mówił prof. Wiesław Magdził z Państwowego Zakładu Higieny. Podkreślił, że przy ogólnym wyeliminowaniu epidemii chorób zakaźnych (powodują one tylko ok. 1 proc. zgonów), nie które z nich od kilku lat występują ze wzmożoną częstotliwością. Dotyczy to głównie wirusowego zapalenia wątroby, a także gruźlicy i błonicy. Natomiast zmniejszyła się umieralność kobiet w okresie porodu, stała maleje umieralność niemowląt i małych dzieci.

Wielu dyskusantów podkreślało negatywny wpływ stresów związanych z przekształceniami psychologicznymi, bezrobociem, brakiem pewności jutra, na stan zdrowia psychicznego i fizycznego polskiego społeczeństwa. Za najszkodliwsze uznano upowszechnienie prawidłowego trybu życia, który w 50 proc. decyduje o długim i zdrowym życiu. Niezbędna byłaby państwowa polityka antynikotynowa i antyalkoholowa oraz propagowanie zdrowego sposobu odżywiania się i powszechnego uprawiania sportu — mówili naukowcy.

Sylwetka Józefa Oleksego



Rekomendowany przez koalicję SLD-PSL na premiera Józef Oleksy urodził się 22 czerwca 1946 r. w Nowym Sączu. Od 1989 r. jest posłem na Sejm I sesji, sejmikiem, a od października 1993 r. — marszałkiem Sejmu.

Oleksy ukończył Szkołę Główną Ekonomii i Statystyki w Warszawie. Jest doktorem ekonomii. Przez wiele lat pracował w Katedrze Prawa i Gospodarki Narodowego SGPIIS.

Od 1968 r., aż do rozwiązania partii w styczniu 1990 r. należał do PZPR i pełnił w tej partii różne funkcje — m.in. sekretarza Komitetu Uczelnianego w SGPIIS, kierownika Biura Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR i 1 sekretarza Komitetu Wojewódzkiego w Białej Podlaskiej. Od rozwiązania PZPR jest członkiem Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej, a od marca 1993 r. — wiceprzewodniczącym partii.

W rządzie Mieczysława Rakowskiego Oleksy był ministrem ds. współpracy z ruchem związkowym.

Oleksy jest żonaty i ma dwoje dzieci. Interesuje się historią, parapsychologią, kosmologią i futurologią. Wolny czas wykorzystuje na spacerki i czytanie książek.

NA ZDJĘCIU: Józef Oleksy.
Fot. EPA-ELTA

Lekcje reform gospodarczych w Europie Środkowej i Wschodniej

1. Czy istnieją alternatywy reform gospodarczych?

Żeby odpowiedzieć na to pytanie w sposób ogólny nie potrzeba ani konferencji międzynarodowych, ani zapraszania zagranicznych ekspertów. Zarówno w latach 1988-1990, jak obecnie — już po pięciu latach niepodległości — nie ma alternatyw, mają być reformy czy nie.

Bez zastrzeżeń przynali to również doświadczeni eksperci z 12 państw Europy Środkowo-wschodniej, którzy uczestniczyli w konferencji, zorganizowanej pod koniec listopada br. w Wilnie przez Instytut Litwa — Europa. Co innego treści samych reform. Co się sprawdziło i co nie? Czego użyć doświadczenie konkretnych państw, co jest wspólne i co specyficzne? O tym warto poważnie podyskutować, zwłaszcza że okres realizowania reform jest już dostatecznie długi.

Konkretnie drogi przeobrażeń ekonomicznych i restrukturyzacji gospodarki są alternatywne, chociaż i w tym przypadku praktyczne doświadczenie wielu państw potwierdza wspólnotę zasadniczych problemów.

Są to prywatyzacja oraz kształtowanie drogi do konkurencji prywatnej gospodarki; liberalizacja cen i stworzenie wszelkich niezbędnych warunków funkcjonowania podmiotów rynkowych; konkurencja, demopolityzacja przemysłu, stworzenie sfery usług i przesłanki rozwoju handlu; reforma monetarna, powstrzymanie tempa inflacji, umiamicie walut narodowych, ich wymienialności; ożywienie procesów inwestycyjnych i innowacyjnych oraz zagranicznej działalności gospodarczej.

Realizacja reform wymaga stworzenia środowiska instytucjonalnego: ustaw, odpowiednich instytucji i systemu administracyjnego. Wytoniona w latach 1988-1991 alternatywa — "terapia szokowa lub "krok po kroku" — nie jest absolutnie przed wszystkim dlatego, gdyż jak wykazuje doświadczenie, nawet stosując "szok" (radykałnie lub szybko reformowanie) i kompleksowo wcielając w życie reformy (co się sprawdza), ogólny przebieg reform mimo wszystko jest stopniowy, krok po kroku. Ograniczenie przeobrażeń i fragmentaryczność nie dają oczekiwanych wy-

ników, pogłębiają kryzys i hamują jego przezwyciężenie.

Należy jak najszybciej zdecydować się, podjąć uzgodnione decyzje, stworzyć nowe zasady prawne efektywnego rozwoju gospodarki rynkowej, stworzyć pomysły warunki podmiotom rynkowym. Mimo wszystko warto unikać optymizmu, licząc na bardzo szybki sukces w tworzeniu dojrzałych mechanizmów. Należy przewidzieć ich konsekwencje społeczne i ekonomiczne. Jedną z głównych przesłanek zgody społecznej i stabilności jest trzeźwość ocena złożonych zadań restrukturyzacji, unikanie popustów i nie czekanie na cud.

Politycy, naukowcy i działacze społeczni naszego kraju przede wszystkim powinni wyśiąć ludziom sedno reform i ich złożoność, uształtować nową mentalność ludności, udostępnić doświadczenie rynkowe podmiotom gospodarczym.

Przekształceniu administracyjnej gospodarki planowej w wielu krajach Europy Środkowo-wschodniej na gospodarkę rynkową towarzyszy większy lub mniejszy BVP i INP, spadek produkcji przemysłowej i rolniczej, stopy życiowej, a w niektórych przypadkach nawet znaczne zmniejszenie zatrudnienia. Podobne procesy zachodzą też w Litwie.

Różnice głębi kryzysu

w reformujących się krajach można objaśnić wieloma czynnikami: — różny start: różnice w poziomie rozwoju historycznego, geopolitycznego i kulturalnego reformujących się krajów;

— tradycje demokratyczne, aprobaata mieszkańców i ich gotowość do reform;

— stabilizacja wewnętrzna i zewnętrzna, konflikty między państwami i narodami, konflikty grup obywatelskich, politycznych lub z goda. Kraje bałtyckie, Polska, Węgry, Czechy, Słowacja mają tę przewagę, że tego typu niebezpieczeństwa nie przekroczyły w nich pewnej granicy krytycznej, za to się stało w wielu krajach WNP i w Jugosławii.

Doświadczenie Czech w porównaniu z innymi krajami tej części Europy wskazuje na to, że stabilność orientacji

politycznej struktur władzy w ostatnich latach wpłynęła na pomysły zmiany przebiegu reform: liberalizacja i restrukturyzacja gospodarki przyczyniły się do uniknięcia znacznych strat produkcyjnych oraz spadku stopy życiowej.

Nieprowadzenie przeobrażeń rewolucyjnych

inspirowane przez radykałne władze prawicowe, które stworzyły sytuację "szoku bez terapii" w wielu krajach, a także na Litwie, spowodowały lewicowy kierunek ruchu politycznego. Doświadczenie wykazuje, że wpływ orientacji politycznej na reformy nie jest absolutny. Fakty (i nie tylko na Litwie) nie potwierdzają często deklarowanych założeń, że tzw. władza o kierunku prawicowym radykalnie reformuje gospodarkę, niż tzw. "lewicowi", zwłaszcza że pojęcie "lewicy" i "prawicy" są relatywne i odzwierciedlają jedynie ogólny ukiernikowania polityczne i narodowe, nie zaś konkretne zasady przeobrażeń ekonomicznych.

Doświadczenie krajów bałtyckich wykazało brak wewnętrznej logiki w postępowaniu władz zarówno lewicowych, jak i prawicowych. Władze te różnią się jedynie pod względem stopnia radykalizacji i w sprawie odrodzenia niepodległości, wobec struktur byłego reżimu sowieckiego i ich przedstawicieli, stopniem konserwatywności narodowej, zapatrywaniami na politykę zagraniczną. Radykałna prawica w sensie ekonomicznym oznacza kierunek pseudoprawicowy i hamuje reformy nie mniej niż ostrożność lewicy, cechuje ją brak radykalności i aktywności reformatorskiej. Ważnym kryterium racjonalności prowadzonej polityki jest cena społeczna reform, głębia kryzysu.

Zadnemu z państw regionu, niestety, nie udało się znaleźć całkowicie uzasadnionego, racjonalnego modelu reform, unikając tych czy innych błędów, przeprowadzić reformy bez wyhamowania rozwoju gospodarczego oraz upadku poziomu życia ludzi. Swoją drogą najwięcej osiągnęły kraje, w których reforma trwała dłużej (Czechy, Polska, Węgry), które miały lepszą pozycję startową, jeśli chodzi o poziom gospodarki i już wcześniej

praktykowały poszczególne elementy stosunków rynkowych. Takie kraje, jak Białoruś, Ukraina, Rumunia dopiero rozpoczynają przeobrażenia rynkowe. W celu uniknięcia typowych błędów bądź bezowocnych wysiłków, skrócenia drogi poszukiwań powinny one doznać doświadczenia innych państw, a sukces ich reform stanowi przesłankę sukcesu owocej współpracy z tymi państwami.

Klasyczne formy gospodarki rynkowej

nie powstają na pustym miejscu i mogą stanowić jedynie kierunek realizacji reform; konkretne kraje przeprowadzają reformy w skomplikowanych, nierazko specyficznych warunkach. Mimo wszystko, ogólne kontury reform są podobne, co również świadczy o tym, jak istotne jest uwzględnienie między narodowych doświadczeń w tworzeniu uzgodnionego mechanizmu ich realizacji.

Niektórzy ideolodzy gospodarki rynkowej (są tacy i u nas) znacznie przeceniają możliwości jej samoregulacji w tworzeniu odpowiedniej podstawy prawnej, o ile nie jest to wsparcie skutecznymi mechanizmami stymulacji rynkowej, — orzeczaniem żywotnych instytucji, doświadczeniem podmiotów rynkowych, ich aktywnością. Taka doniosła rola w tym przypadku przypada odpowiedniej infrastrukturze: efektywnemu systemowi bankowemu, ubezpieczeniowemu, marketingowemu, firmom konsultingowym i in.

Naturalnie, iż jednym z najbardziej dyskusyjnych tematów jest pojęcie samoregulacji rynku oraz jego regulowanie przez państwo. Nie bojąc się lewicowej etykiety, śmiało twierdzę, że rola regulacji gospodarki przez państwo w okresie restrukturyzacji, tj. wpływ na rozwój reform, stworzenie odpowiednich instytucji rynkowych, utrzymanie nowych struktur i procesów, jest ważniejsza niż w rozwiniętych krajach Europy Zachodniej, posiadających dzierżalce stosunki rynkowe. Ten czynnik niejednokrotnie ignorują zarówno populistycznie nastroszone grupy polityczne, jak i rządowe, usprawiedliwiając swój brak aktywności reformatorskiej tzw. liberalnością postępowania.

Bardzo istotną sprawą w okresie reform jest kontynuacja pracy rządów i

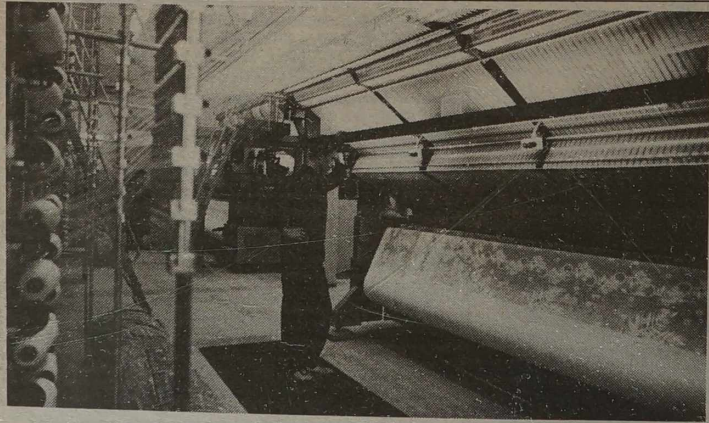
jej efektywność, związana m. in. ze stabilnością aparatu, jego kompetencją. Należy zrezygnować z nieobecnej "czystki" aparatu struktur państwowej w parlamentach i rządach. Powinno to być rozstrzygnięciem politycznym przy przyjęciu ustawy o pracownikach państwowych oraz jej przesłanek.

Sztucznie stworzone bariery utrudniają drogę do nowych rynków. Liberalizacja kontaktów gospodarczych z zagranicą, otwieranie krajów Europy Środkowej i Wschodniej przy braku doświadczenia, brak aktywności podmiotów w sferze gospodarczych różnego szczebla utrudnia osiągnięcie dostatecznego efektu, kompensującego efekty węższości życia.

Diatego też bardzo ważną sprawą jest rozszerzenie kontaktów chłonności i możliwości nowych rynków zagranicznych i krajowych, należała ocena rynków wewnętrznych, a także perspektywy współpracy Europy Środkowo-wschodniej, tworzenia regionalnych finansowych grup przemysłowych dla realizacji dużych projektów.

We współpracy z krajami zachodnimi wyłania się problem niedostatecznej skuteczności ich pomocy, ponieważ potrzeba konkretniejszej pomocy państw zachodnich w umiamicie naszych pozycji na rynkach zachodnich i innych, na których się ugruntowali o partnerzy, powinno to być wsparcie długoterminowe partnerstwem oraz docelowymi programami współpracy międzynarodowej. Badawczy charakter wielu programów (PHARE) lub należy zastąpić praktycznymi projektami rekonstrukcji gospodarki, modernizacji produkcji, aktywizacji kontaktów gospodarczych. Integracja naszego kraju z Unią Europejską jest możliwa dopiero po stworzeniu odpowiednich warunków: racjonalnej polityki i uzgodnieniu mechanizmów ekonomicznych oraz ich części składowych.

Professor, dr hab. Kazimieras PRUNSKISKIS, Prezydent Instytutu Litwa — Europa (Cdn.)



W starym "Cottonie" — nowoczesny sprzęt

W tym roku jedno z najstarszych przedsiębiorstw przemysłu lekkiego Litwy — kowieńska spółka akcyjna "Cotton" — będzie obchodziła 70 rocznicę założenia. Dyrektor generalny firmy Wadim Zamaradzki, który przejął obowiązki w głębokim doku ekonomicznym przedsiębiorstwa, w ubiegłym roku powiedział: "Chcę, żeby 'Cotton' znów byłczył, jak za dawnych czasów, żeby ludzie dobrze zarabiali".

Wznowiono więc dawne kontakty z krajami wschodnimi, nawiązano nowe — z Zachodem. Zatrzecono się o surowiec, nowe wyposażenie. Jeszcze w ubiegłym roku uruchomiono pierwszy wołki skomputeryzowany sprzęt do produkcji północoch. M. in. przedstawiciel włoskiej firmy Polak Grzegorz Józewicz, który nastawiał nowy sprzęt i dzielił się swym doświadczeniem z kowieńczykami, zauważył, że tak do-

brego i drogiego sprzętu w Polsce jeszcze nie ma. W ciągu dnia można z tego pomocą wyprodukować ponad 50 tys. par rajstop, które jakością nie ustępują zachodnim, czego dowodem jest otwarcie w Nowym Jorku pierwszego sklepu litewskich wyrobów.

W grudniu ub. roku uruchomiono też pierwsze krosno zakładowe do tkania zasłon niemieckiej firmy "Karl Mayer", na którym wykonuje się wzorzyste zasłony szerokości 320 cm.

NA ZDJĘCIU: nowe krosno zakładowe firmy "Karl Mayer". Fot. Kęstutis Juršė (ELTA)

Przeciętne ceny w krajach bałtyckich i na Białorusi

Departament Statystyki podał przeciętne ceny niektórych podstawowych artykułów spożywczych (w dolarach USA), jakie były w krajach bałtyckich i na Białorusi w grudniu 1994 r. Jednakże Departament Statystyki zaznacza, że porównanie cen niektórych towarów i usług w przeliczeniu na dolary USA i waluty narodowej jest umowne, w każdym bowiem państwie bałtyckim zagwarantowana jest tylko średnia wymienialność waluty narodowej. Nie osiągnięto jeszcze parytetowej wymienialności walut narodowych we wszystkich trzech państwach bałtyckich, tj. wymieniane są po kursie odmiennym niż na Lotwie itp.

Zdaniem Departamentu Statystyki, realne porównanie koszyka towarów państw bałtyckich będzie możliwe, gdy zostanie zakończony program porównań ekonomicznych Europy i innych krajów oraz obliczony parytet siły nabywczej.

Nazwa artykułu	Litwa	Łotwa	Estonia	Białoruś
Wołowina I kat., 1 kg	1.86	2.04	1.74	0.87
Węprzowina I kat., 1 kg	2.41	2.82	2.34	1.44
Oprawione kury, I kat., 1 kg	1.81	2.44	1.84	1.00
Kiełbasy gotowane I kat., 1 kg	2.19	3.55	2.59	1.11
Masło, 1 kg	2.33	2.89	2.39	1.24
Mleko o zawartości tłuszczu 2,5 proc., l	0.22	0.40	0.31	0.05
Śmietana o zawartości tłuszczu 25 proc., kg	1.15	1.45	1.13	0.37
Twaróg o zawartości tłuszczu 9 proc., 1 kg	0.98	1.22	1.32	0.25
Jaja, 10 sztuk	0.65	1.02	1.67	0.47
Chleb żytni, 1 kg	0.28	0.56	0.42	0.07
Baton z mąki najlepszego gat., 1 kg	0.44	0.75	0.75	0.25
Ziemiaki, 1 kg	0.24	0.27	0.19	0.08
Wódka 40 proc., l	4.37	4.75	4.69	1.37
Miesięczny bilet autobusowy	2.82	6.36	2.75	1.47
Energia elektryczna, kWh	0.04	0.03	0.02	0.01
Benzyzna A-93, l	0.32x	0.36	0.27	0.18
x — Benzyzna A-92				

OBYWATEL W URZĘDZIE

Dlaczego jesteśmy zgorzkniali?

"Wielkość i wrzask"

Wielkość i wrzask... Właściwie to w tym momencie...

Obchodząc nieraz dziesiątą rocznicę... Właściwie to w tym momencie...

Wydali opiek społecznej... Właściwie to w tym momencie...

Właściwie to w tym momencie... Właściwie to w tym momencie...

Właściwie to w tym momencie... Właściwie to w tym momencie...

Właściwie to w tym momencie... Właściwie to w tym momencie...

Właściwie to w tym momencie... Właściwie to w tym momencie...

Właściwie to w tym momencie... Właściwie to w tym momencie...

obchodząc się w tym gabinecie, jest do-... Właściwie to w tym momencie...

Starza pani wpisana na górę, klęcz... Właściwie to w tym momencie...

— Proszę zaczekać — mówi ze zło-... Właściwie to w tym momencie...

— Nazwisko, ulica? — Pani doku-... Właściwie to w tym momencie...

Starza pani w milczeniu opuszcza... Właściwie to w tym momencie...

— Ze mną też tak było, ale ja się nie... Właściwie to w tym momencie...

— Jeżeli wszyscy będziemy miłoc-... Właściwie to w tym momencie...

Na drugim piętrze, stojąc w kolejk-... Właściwie to w tym momencie...

— Wczoraj urzędniczka z opieki... Właściwie to w tym momencie...

Starza pani chce przetrząsnąć się do... Właściwie to w tym momencie...

— Były już takie dwoje, co też... Właściwie to w tym momencie...

Kobiety są stanowcze, więc starza... Właściwie to w tym momencie...

— Podobnie było ze mną — do-... Właściwie to w tym momencie...



powiedzieli, że muszą wymienić ro-... Właściwie to w tym momencie...

— Stojąc w tym korytarzu jak urzęd-... Właściwie to w tym momencie...

obszernie, jak urzędniczki coraz to... Właściwie to w tym momencie...

Wielozdanie czasu tracą na tę bęganinę... Właściwie to w tym momencie...

— Rozumiem, że jakaś zarobkowa... Właściwie to w tym momencie...

— Myślę, że z moralnością byłoby... Właściwie to w tym momencie...

z moralnością byłoby znacznie le-... Właściwie to w tym momencie...

cyj? A w Sejmie omawia się obecnie... Właściwie to w tym momencie...

Panowie! Ja was bardzo przepra-... Właściwie to w tym momencie...

Rozumiem, że omawiany projekt... Właściwie to w tym momencie...

Nie potrzebuję kanadyjskich ek-... Właściwie to w tym momencie...

Rozumiem, że jakaś zarobkowa... Właściwie to w tym momencie...

— Myślę, że z moralnością byłoby... Właściwie to w tym momencie...

z moralnością byłoby znacznie le-... Właściwie to w tym momencie...

prostu było mniej urzędników,

a ci, którzy zostali na stanowis-... Właściwie to w tym momencie...

Dobrze było, aby urzędy opieki... Właściwie to w tym momencie...

Podobnie rzecz się ma m.in. z nu-... Właściwie to w tym momencie...

"Głowa, to dobra rzecz, ale trzeba... Właściwie to w tym momencie...

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA... Właściwie to w tym momencie...

Repr. M. Paluszewska... Właściwie to w tym momencie...

UNIWERSYTET OTWARTY DLA WSZYSTKICH

Od innych uczelni różni się pod każdym względem

Niewzrosty Uniwersytet (OU) powstał w... Właściwie to w tym momencie...

Obecnie OU istnieje w pięciu krajach... Właściwie to w tym momencie...

— W OU inaczej niż w innych... Właściwie to w tym momencie...

je z biblioteki ROU programy, pomo-... Właściwie to w tym momencie...

Jeżeli człowiekowi psychologicznie... Właściwie to w tym momencie...

Jeżeli student OU nie nadaje, nauka... Właściwie to w tym momencie...

Program nauczania na ROU jest... Właściwie to w tym momencie...

Toteż, jak w razie w Wilnie więcej... Właściwie to w tym momencie...

CIS ROU w Wilnie organizuje... Właściwie to w tym momencie...

— Pani Nina Makiejewa dyrektor... Właściwie to w tym momencie...

Jeżeli ktoś temu absolutnie... Właściwie to w tym momencie...

W roku 1991 akademik B.M. Bim-Bad... Właściwie to w tym momencie...

Jeżeli student OU nie nadaje, nauka... Właściwie to w tym momencie...

Program nauczania na ROU jest... Właściwie to w tym momencie...

litewski, dotychczas jednak nie za-... Właściwie to w tym momencie...

— Pani Nina Makiejewa ma nadzieję... Właściwie to w tym momencie...

— Może warto byłoby stworzyć... Właściwie to w tym momencie...

— Szybka i trudniociach, z którymi... Właściwie to w tym momencie...

— Dziękuję Pani Ninie Makiejewej... Właściwie to w tym momencie...

— Dziękuję Pani Ninie Makiejewej... Właściwie to w tym momencie...

STATYSTYKA

Litwini na żywność wydali więcej niż Estończycy

Według danych Departamentu... Właściwie to w tym momencie...

W Estonii, w porównaniu z wydatkami... Właściwie to w tym momencie...

W Estonii, w porównaniu z wydatkami... Właściwie to w tym momencie...

W Estonii, w porównaniu z wydatkami... Właściwie to w tym momencie...

W Estonii, w porównaniu z wydatkami... Właściwie to w tym momencie...

W Estonii, w porównaniu z wydatkami... Właściwie to w tym momencie...

W Estonii, w porównaniu z wydatkami... Właściwie to w tym momencie...

Prawnik komentuje, radzi

Maoletni dziedzicy mieszkanię własnościowe

Nasz 12-letni syn odziedziczył w testamencie mieszkanie własnościowe po zmarłym dziadku. Wiemy, że syn będzie jego prawowitym właścicielem, gdy skończy 18 lat. Czy my, rodzice, możemy je na ten okres komuś wynająć? — pytają Halina i Zbigniew N. z Wilna.

Rodzice mają prawo i obowiązek wychowywania dziecka oraz sprawowania opieki zarówno nad dzieckiem, jak i jego majątkiem. Jako przedstawiciele ustawowi mogą reprezentować dziecko podczas czynności prawnych, które wymagają jego udziału. Z chwilą otwarcia testamentu (czyli w dniu śmierci spadkobiercy) syn Państwa N. stał się właścicielem mieszkania własnościowego. Do czasu osiągnięcia pełnoletniości nie może on swobodnie rozporządzać tym mieszkaniem, natomiast jego prawo jako właściciela nie może być w niczym uszczuplone. Rodzice zobowiązani są wyłącznie do zarządzania majątkiem dziecka. Powinni oraz zarządzać majątkiem z należytą starannością. Nie ma zatem przeszkód w wynajęciu mieszkania, przy czym dochód (czynsz) powinien być przede wszystkim przeznaczony na potrzeby dziecka, a także na pokrycie kosztów związanych z utrzymaniem mieszkania. Rodzice nie mogą sami dokonywać czynności przekraczających zakres zwykłego zarządzania majątkiem dziecka, ani wyrażać zgody na dokonanie ich przez dziecko. Bowiem ze względu na swój wiek jest ono ograniczone w sprawowaniu czynności wynikających z prawa cywilnego. Chodzi tu o sprzedaż lub darowiznę majątku dziecka, co w wyniku spowodowało uszczerpkowanie jego prawa własności. Jako przedstawiciele ustawowi dziecka, rodzice powinni w okresie 6 miesięcy od dn. śmierci dziadka wystąpić do biura notarialnego z wnioskiem o stwierdzenie przyjęcia przez syna spadku na jego testament, który należy oczywiście dołączyć do wniosku. W tym przypadku właściciel będzie biuro notarialne w ostatnim miejscu zamieszkania spadkodawcy, czyli dziadka.

O trybie przydziału ulgowych kredytów na budowę domu bądź mieszkania

Jan Kvietkauskas z Niemenčyana pyta, jak po zmianie prawa mieszkaniowego zmienia się sytuacja prawna osób, które użytkują mieszkania bez wygód w starym budownictwie? Interesuje go, jaki jest obecnie tryb przydziału mieszkań? Pisze, że oboje z żoną są emerytami, a ich córka jest inwalidą 2 grupy. Pan Jan był represjonowany, posiada wszystkie dokumenty potwierdzające wywózkę do Karagandy. Ma 81 lat, za władzy radzieckiej był w kolejce pod nr 1 na otrzymanie mieszkania z funduszu państwowego. Dokąd ma się zwrócić w sprawie ulepszenia swych warunków mieszkaniowych?

Dziś, niestety, mieszkańcy nie przydzielali. Uchwalona przez Rząd RL Uchwała nr 101 z dn. 13 lutego 1992 r. "O funduszach pomocy państwa i samorządów terenowych dla ludności na budowę domów mieszkalnych, mieszkań oraz kredytach ulgowych w latach 1992-1995" zakłada następujące warunki udzielenia kredytów ulgowych. Udziela się im obywatelom Republiki Litewskiej, budującym domy prywatne, spółdzielcze lub mieszkania, których ogólna (użyteczna) powierzchnia na jedną rodzinę nie przekracza 120 m². Jeśli buduje się mieszkanie o większej, niż przewidziana norma powierzchni ogólnej (użytecznej), kredytu ulgowego udziela się jedynie na część maksymalnej ceny budowy zgodnie z normą powierzchni. Jeśli zaś buduje się ponad 1,5-krotnie większe w porównaniu ze wspieraną przez państwo normą powierzchni budowlanej,

dom lub mieszkanie, kredyt ulgowy nie przysługuje na żadną część budynku. Właściciel budowanego prywatnego domu mieszkalnego lub mieszkania jednocześnie z podaniem o przydzielenie kredytu ulgowego powinien dostarczyć instytucji bankowej wniosek ekspertyzy państwowej (samorządowej) zawierający dane na temat przewidzianej w projekcie ogólnej (użytecznej) powierzchni budowanego domu bądź mieszkania. Ponadto należy przedstawić zaświadczenie wydane przez zarząd miejski (rejonowy) bądź uprawnione przez niego służby,



PRAWO MIESZKANIOWIE

potwierdzające prawo pierwszeństwa wykorzystania pożyczki oraz ulgowych warunków jej zwrotu.

Wspierana przez państwo cena budowy domu lub mieszkania jest ustalona według maksymalnej ceny 1 m² jaka była na początku budowy, a która na początku każdego roku zatwierdza i, w razie potrzeby, co kwartał lub półrocze rewaloryzuje Ministerstwo Budownictwa i Urbanistyki.

Pożyczki udziela się z ogólnych zasobów kredytowych oraz ze środków Funduszu Pomocy Państwa. Jest to pożyczka długoterminowa — do 25 lat. Suma kredytu stanowi do 80 proc. wspieranej przez państwo ceny budowy domu lub mieszkania. Za przydziału kredyt nalicza się roczne odsetki w wysokości 2 proc. Zwracanie przydzielonego ulgowego kredytu rozpoczyna się po upływie 3 lat od udzielenia pierwszej pożyczki. Uchwała ta zakłada kolejność przyznawania kredytów ulgowych na warunkach prawa pierwszeństwa. Mają do tego prawo w grupie B, między innymi, inwalidzi II grupy (a jest nią córka p. Jana) i w grupie D — rehabilitowani zesłańcy (jest nim p. Jan), którzy do dnia przyjęcia uchwały czekają w kolejce na otrzymanie mieszkania (jak w przypadku naszego czytelnika). Zaświadczenie stwierdzające stopień prawa pierwszeństwa uzyskania kredytu ulgowego wydają samorządy. Radzę p. J. Kvietkauskasowi zwrócić się w tej sprawie do samorządu rej. wileńskiego, który jest zobowiązany raz na miesiąc (do dnia 25 każdego miesiąca) informować Ministerstwo Finansów RL o tym, ile wydano świadectw stwierdzających prawo pierwszeństwa i wskazać kwotę kredytów. W samorządzie należy przedstawić świadectwo potwierdzające inwalidztwo córki, dokumenty stwierdzające rehabilitację. Dodam jeszcze, że uchwała ta zakłada ulgi niektórym grupom osób, otrzymującym ulgowe kredyty. Tak np. osoby z grupy B (dotyczy to córki p. Jana), nie płacąc odsetków za otrzymane kredyty i nie zwracając 10 proc. otrzymanej sumy kredytu. Natomiast osoby z grupy D (dotyczy to p. Jana), nie płacąc odsetków za otrzymane kredyty.

Czy podlega prywatyzacji pokój w bursie?

Mieszkamy ze współlokatorką w jednym pokoju w bursie przy ul. Pragiudruli w Wilnie. Prawie wszyscy lokatorzy bursy wykupili wynajmowane pokoje, a takich jak my, czyli mieszkających we dwoje, w bursie jest kilku. Nie możemy sprywatyzować tego lokalu. W jaki sposób to zrobić? Co o tym mówi prawo mieszkaniowe?

Anna BORYSEWICZ

Wilno

W zasadzie lokatory burs, status prawny których zakłada, że są to bursy typu oddzielnych pokoi, nie mieli większych trudności z prywatyzacją wynajmowanych przez nich lokali. Bowiem ustawa "O prywatyzacji lokali mieszkalnych" dotyczyła jednakowo mieszkań i burs pod warunkiem, jeśli współlokatorzy uzyskali wzajemną zgodę co do prywatyzacji zajmowanego pomieszczenia. Inaczej wy-

gląda sytuacja z prywatyzacją burs tak zwanego "typu łózkowego", czyli, gdzie lokal użytkują dwoje i więcej lokatorów. Raczej nie wolno sprywatyzować użytkowanego lokalu, zanim jeden lokator nie uzyskał na to zgody drugiego. Błędne jest pojmanie prawa własności przez współlokatorkę, która sądzi, że opuści bursę, a na swoim miejscu pozwoli zamieszkać postronnej osobie. Bowiem, jak na razie jej prawo własności na połowę pokoju w bursie nie jest stwierdzone, a kwestia przydziału miejsca w bursie leży w gestii kierownictwa instytucji, do której należy bursę. Ponadto znowelizowane normy prawne dotyczące prawa mieszkaniowego zabraniają przydziału miejsca w bursie typu łózkowego, jeśli to miejsce się zwolniło. Czyli, kierownictwo powinno pozwolić lokatorowi, który pozostał w pokoju i użytkuje go sam, sprywatyzować lokal. Jakie jest wyjście z zaistniałej sytuacji? Na praktyce robi się to w następujący sposób. Jeden z lokatorów prywatyzuje lokal na swoje imię i na podstawie umowy potwierdzonej u notariusza spłaca dręgiemu lokatorowi należną sumę, po czym ten wymeldowuje się i porzuca wspólny pokój. Radzę w tej kwestii zasięgnąć opinii kierownictwa bursy, a następnie złożyć wizytę u notariusza.

Prawo do służbowego mieszkania

W związku z pracą w systemie ochrony przeciwpożarowej Departamentu Straży Pożarnej przydzielono mi służbowe mieszkanie. Od 1 stycznia 1995 r. uzyskałem prawo do emerytury. Czy podlegam wraz z rodziną wyeksmitowaniu z mieszkania?

S. BARANOWSKI

Wilno

Zgodnie z nową redakcją przepisów przyznawania, ewidencji i użytkowania mieszkań służbowych, zawartej w uchwale Rządu RL nr 119 z dn. 22 lutego 1994 r., służbowe mieszkania są przydzielane do zakwaterowania pracowników, którzy zgodnie z charakterem swej pracy powinni mieszkać w budynku zakładu pracy albo blisko niego i którzy w tej miejscowości nie mają mieszkania. Służbowe mieszkania mogą być przydzielone pracownikom: Departamentu Siedzącego MSW RL, Departamentu ds. Poprawczych, Departamentu Straży Pożarnej, Departamentu Policji, pracownikom prokuratury, systemu ochrony kraju i bezpieczeństwa państwowego, urzędów celnych, sądom i komornikom sądomym, oficerom i wojskowym służby nadterminowej jednostek służby wewnętrznej. Służbowe mieszkania nie podlegają prywatyzacji. Dopiero po zmianie ich statusu (na status mieszkań), można je prywatyzować. Pracownicy po rozwiązaniu umowy o pracę z najmniejszą służbowych mieszkań, na jego żądanie powinni wprowadzić się z tych lokali z mieszkającymi razem osobami. Obywateli, którzy nie wyprowadzili się dobrowolnie, eksmituje się drogą sądowną i nie przydziela się im innego lokalu, z wyjątkiem obywateli, którzy mogą być wyeksmitowani z przyznaniem innego mieszkania: 1. członków rodzin funkcjonariuszy ochrony kraju i policji,

którym przyznano służbowe mieszkania i którzy zginęli w obronie Republiki Litewskiej albo pełniąc inne wojskowe obowiązki służbowe; 2. członków rodziny zmarłego pracownika, któremu było przyznane służbowe mieszkanie; 3. najemnicy służbowego lokalu, który przeszedł na emeryturę z tytułu starości; 4. inwalidów I i II grupy, jak też pracowników, którzy pracując u najemcy, zrehabilitowanego najemcę służbowego mieszkania. Podstawą prawną służy artykuł 363 Kodeksu Cywilnego RL. Z powyższego komentarza wynika, że w razie eskimacji ze służbowego mieszkania przysługuje p. Baranowskiemu zastępczy lokal.

Pomieszczenia niemieszkalne spółdzielni są wspólną własnością jej członków

Na koszt członków spółdzielni mieszkaniowej zakończyliśmy budownictwo domu, które trwało ponad 5 lat. Na parterze domu znajduje się niemieszkalne pomieszczenie. Niektórzy obrotni udziałowcy spółdzielni czynią starania, by uzyskać je do własnego dyspozycji, z czego mają zamiar ciągnąć ryski. Jak temu zapobiec? Jaki jest status prawny niemieszkalnych pomieszczeń?

W imieniu udziałowców A.D. (nazwisko znane redakcji)

Wilno

Na mocy Uchwały Rządu RL nr 280 z dn. 23 marca 1993 r. "O zatwierdzeniu Warzawo- wego Statutu spółdzielni eksploatacji domu mieszkalnego" w punkcie 3.1. ustalono, że w wielomieszkaniowym domu, w którym wszystkie mieszkania należą do członków spółdzielni na prawach własności, pomieszczenia mieszkalne i pomieszczenia ogólnego użytku, konstrukcje i wyposażenie inżynierii stanowią wspólną własność wszystkich udziałowców, z których korzysta się na zasadach prawa wspólnej własności jej członków. Za pomieszczenia ogólnego użytku uważa się te, w których są zaistniałe mechanizmy, urządzenia i przyrządy niezbędne do eksploatacji i konserwacji technicznej domu i takie użytkowanie tych pomieszczeń jest odnotowane w technice ewidencji technicznej domu (w biurze inwestycyjnej), albo innych technicznych dokumentach związanych z budową domu. Poza tym uwzględnia się, czy pomieszczenia te były urządzone podczas budowy domu, a wydane na ich wyposażenie zostały zaliczone do średniej ceny 1 m² powierzchni ogólnej (użytecznej) mieszkań i w dokumentach projektowych zostały przewidziane do ogólnego użytku lokatorów domu albo były zbudowane (wyposażone) kosztem członków spółdzielni mieszkaniowych. Jeśli wszystkie wymienione wyżej warunki oddania domu do eksploatacji były spełnione, nie ma podstawy prawnej do wykorzystania pomieszczenia niemieszkalnego przez poszczególne osoby w celach osobistych.

Leonarda JURGIELEWICZ
Prawnik

KONKURENCJA W GRANICACH PRAWA

Kiedy konkurent jest nieuczciwy

Wolna konkurencja, jej granice prawne, a więc to, co jest dozwolone, a co nie — to te-... w Litwie znany i... m. in. prawo go-... powstające w no-... zacy, zaczęły... nowemu w... czasach. Korzy-... zaku, braku prze-... prawnych, narzucały... słabszym. Nie ma... że z... dzwicz, że z... niekompetencji... partnerów często... zraniczeni kontra-... Dostępnie późno powstał... kształtowana... gospodarcza. Trudno... nie wykorzystać.

albo usług; naruszenie tajemnicy przedsiębiorstwa; nakłanianie do rozwiązania lub niewykonia... umowy; naśladowanie produktów; pomawianie lub nieuczciwe zachwalanie towaru; utrudnianie dostępu do rynku, a także nieuczciwa lub zakazana reklama. Jak stosuje się tę ustawę w praktyce?

— Na ustawie o konkurencji długo czekałmy. Płino było nam do europejskich standardów gospodarczych. Ale instrument ten, jak przysłówiwa pałka o dwóch końcach, może okazać się czynnikiem zagrażającym rodzącej się u nas gospodarkę wolnorynkową. Trzeba umieć odróżnić, gdzie kończy się siła, zdrowa konkurencja, a zaczyna się łamanie przepisów prawnych. Takie błędy mogą wiele kosztować, grożą powrotem do dawniejszych drobnich i średnich przedsiębiorców. Słowem — do marazmu gospodarczego. Nieuczciwa konkurencja — to nie tylko nieprawdziwe oznakowanie produktu dotyczące jego składu, ilości, jakości, zastosowania, terminu ważności itp., ustawodawca również formalnie chroni technologię, pomysły handlowo-organizacyjne, tajemnice kontraktów. Zabrania też kształtować negatywną opinię o konkurencie, rozpowszechniać fałszywą informację na temat jego wypłacalności, zdolności kredytowej, zawarych umów itd.

— Na temat konkurencji w granicach prawa, rozmawiam z sędzią Sądu Gospodarczego RL Mikołaj Tankewiliem.

— Zgodnie z artykułem 7 ustawy RL "O konkurencji" do nieuczciwej konkurencji zalicza się m.in. fałszywe lub nieprawidłowe oznakowanie towarów

— Najlepszą inwestycją na początku biznesu jest dobry prawnik, a nie, powiedzmy, komputer. A najszybszym środkiem przeciwko konkurentowi jest 'zмова milczenia', niż jakiegokolwiek ustawowo zabronione działanie. Co pani sędzią na to?

— Jak funkcjonują organa antymonopolowe, każdy widzi. Jedyny, jak dotychczas, ratunek jest w Sądzie Gospodarczym, a i tu potrzebujemy czasu na zdobycie doświadczenia i praktyki.

— Zgłębiając ustawę o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji zauważyłam, że osoba, której interes został naruszony, może dochodzić swych praw żądając od konkurenta zaniechania praktyki i usunięcia jej skutków na zasadach ogólnych kodeksu cywilnego. Jaka może być decyzja sądu, jeśli ten stwierdzi złamanie przepisów prawnych dotyczących zdrowej konkurencji?

— Sądem może orzec zniszczenie lub zaliczenie na poczet odszkodowania wyrobów będących przedmiotem nieuczciwej konkurencji (pod warunkiem, że taki wniosek złoży osoba zainteresowana). Niezależnie od odpowiedzialności cywilnej, na wniosek pokrzywdzonego może być wytyczona sprawa karna za popełnione przestępstwa. Przed nieuczciwością można i należy się bronić. Mimo braku doświadczenia, biurokratycznych praktyk podmiotów gospodarczych, niedośkonalej jakości założeń prawnych, nie trzeba się poddawać prawidłom i zasadom "wolnorynkowego buszu" narzucanemu przez nieuczciwych partnerów, niech nawet chwiliowo zajmujących wysokie pozycje w rankingach biznesu. Obowiążają kodeksy cywilny, karny, wykończony administracyjnych, przepisy handlowe, a także akty prawnie skierowane przeciwko monopolizacji rynku, które chronią prawa autorskie, znaki towarowe, pomysły, wzory i inną twórczość. Nie trzeba się bać prawa i sądów.

— Co wolno, skoro niczego nie wolno?

— Wolno wszystko, czego nie zabraniają przepisy prawne. Praktyka gospodarcza bowiem jest o wiele bogatsza niż ramy ustawy. Zgodnie z jej założeniami, producenci powinni walczyć o klienta honorowo, obniżając koszty, ulepszać i różnicując produkty.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Leonarda JURGIELEWICZ

BUDOWAĆ NOWE WIĘZIENIA, CZY ZASTOSOWAĆ USTAWĘ O AMNESTII?

Więźniów ciągle przybywa, a więzienia na Litwie już teraz są przepiętione

Czyżby w więzieniach trzeba będzie ustawiać 3-piętrowe przyzby? Jeżeli więźniów nadal będziemy ładowali 'jednego nad drugim', to możemy doczekać się 'eksplozji' — prognozuje dyrektor Departamentu Penitencjarnego przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Jonas BŁAŻEWIUS.



"Nowe poprawki do kodeksu karnego przewidują zniesienie kary warunkowej, więc będzie przybywać ludzi ukaranych pozbawieniem wolności" — mówi J. Błażewius. Poinformował o, że według obliczeń ekspertów Ministerstwa Sprawiedliwości, ilość takich kar z 33 proc. (teraz taki procent osądzonych karze się więzieniu) wzrośnie do 50 proc. A już dziś dla jednego więźnia w zakładach penitencjarnych Litwy przeznaczają się tylko metr kwadratowy powierzchni (w czasach sowieckich zalecano, by skazanym przeznaczać dwukrotnie więcej miejsca).

Liczba osób skazanych na pozbawienie wolności wzrastała również przed reformą prawną. W 1993 r. było ich 8,5 tys., w 1994 r. liczba ta zbliżyła się do 10 tys., a obecnie w więzieniach Litwy karę odsiaduje już prawie 13 tys. osób. Na przykład, w kolonii robotów poprawczych o zastrzeżonym rygorze w Prawieniaszkach (przebywają tu osoby, które po raz pierwszy popełniły ciężkie przestępstwo) w styczniu roku ubiegłego siedziało ponad 1000 przestępców, a teraz jest ich tu już ponad 2000. W ciągu roku dwukrotnie wzrosła również liczba "pensjonariuszek" kolonii w Poniewieżiu, gdzie więzione są wszystkie kobiety, które popełniły przestępstwa na Litwie. Podobna sytuacja jest we wszystkich 13 zakładach penitencjarnych kraju. "A przeciw więzieniu nie jest gumą rekinczą powiedział J. Błażewius.

Jego zdaniem, są dwa sposoby rozwiązania zaistniałego problemu: budować nowe zakłady karne lub stosować ustawę o amnestii. Na nowe zakłady potrzebne są miliony litów i wiele lat oczekiwania. Ustawę o amnestii zaś można byłoby ogłaszać z okazji wielkich świąt państwowych. Między innymi, właśnie taką praktykę stosuje się w wielu państwach zachodnich. Jednakże społeczeństwo na Litwie nie jest jeszcze przygotowane do ustawy o amnestii, nie akceptowały jej również władze, zastrzegając obecnie walkę z przestępczością" — zaznaczył J. Błażewius.

Zdaniem dyrektora Departamentu Penitencjarnego, na Litwie trzeba zbudować jeszcze 22 zakłady karne — właśnie to przewiduje projekt reformy systemu prawnego. Na budowy, który mają być zakończone w ciągu 15 lat, potrzeba według obliczeń dyrektora, około 2 mld litów.

Co prawda, w tym roku rząd przeznacza departamentowi dwukrotnie więcej pieniędzy niż w roku ubiegłym. "Jednakże aż nie tylko na papierze. Mamy jeszcze dłużników z roku ubiegłego" — zaznaczył J. Błażewius. Nie wszystkie pieniądze przekazywane są również w tym roku: na przykład, w styczniu, zamiast obiecywanych 5 mln, departamentowi przekazano tylko 700 tys. litów. "Telefonują do

mnie naczelnicy więzień i pytają, czym żywić więźniów? Mogę im tylko porządzić gotowaną kaszę na siewkerze. Tak tartujemy z bezradzieńskości. Wszak więźniowie, który zwykle jest nastawiony konfliktowo, nie powie się, że dziś otrzyma mniej jedzenia — od razu wybuchnie strajk" — mówi J. Błażewius.

Na Litwie już dawno nie było masowych wyjazdów więźniów. Ostatnim największym protestem więźniów była ucieczka 12 skazanych jeszcze w 1990 r.

Jak mówi J. Błażewius, w ciągu 5 lat niepodległości usunęło wiele ograniczeń w prawach więźniów — teraz nie muszą być ostrzyżeni na "zero", mogą mieć zegarki, tranzystory a nawet telewizory. Planuje się zezwolić więźniom na noszenie ubrań cywilnych. Zdaniem specjalistów, takie zmniejszenie ograniczeń usunie potrzebę napięcia psychologicznego wśród skazanych, co z kolei obniżyło możliwość powstawania sytuacji konfliktowych.

W więzieniach nie ma teraz masowego zatrudnienia więźniów — pracuje tylko 30 proc. skazanych. Prawo do pracy jest obecnie niemal przywilgiem. Zwykle pracują ci, którzy mają wyższe kwalifikacje i na wolności mają rodzinę.

Życie kulturalne zakładu karnego zależy od administracji każdego więzienia, od tego, jak potrafi ona domówić się z zespolami artystycznymi, znaleźć sponsorów. W sposób scentralizowany czuwa się tylko nad wychowaniem religijnym więźniów — w każdym zakładzie karnym są kaplice, przychodzą kapłani.

"Nasze ustawy prawie całkowicie odpowiadają światowym, dobrze przemysłowa jest również reforma prawną, ale jak ją mamy realizować bez pieniędzy?" — zapytuje J. Błażewius.

Litwa dąży do podpisania Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, na własne przyżądanie ekiperki tej organizacji. "Trzeba będzie pokazać im więźniów ułożonych w stopy — akonstatawł bez smutna ironia szef Departamentu Robót Poprawczych

Laura GVOZDAITE, kor. ELTA

Zestaw przygotowała Leonarda JURGIELEWICZ

PRZESTĘPCZOŚĆ NIELETNICH

Jak temu zapobiec?

Niełatwe być ma mieszkanka Podbrzezia Irena Aschabowa. Mąż odbywa karę w więzieniu. Sama, podobnie jak wielu innych w tym mieście, utraciła pracę. Na utrzymanie ma troje dzieci. W mieszkaniu Aschabowej groziła się balawitwa towarzystwa, amatorzy libacji, zabaw. Dzieci często pozostawiane są sami sobie. Staraniem władz miejscowych jedno — umieszczono w szkole-internacie, drugie wzięła babcia na wychowanie. Z matką gospodarzą w domu.

Że się, dzieje dziećmi przy takich rodzicach. Dziś, gdy zamknięta są kina, kluby, przekształcając się w piwiarnie i kluby, kiedy młodzież po ukończeniu podstawówki nie chce uczyć się dalej, a zasila szereg klientów gieltry i imprez, również w normalnych rodzinach odczuwa się problemy wychowawcze. Nastolatki, którzy nie mają się czym zająć, są doskonałym materiałem dla starszych w związków, zdobywających nieuczciwymi sposobami środki utrzymania.

W cenne zimowe wieczory nie jest bezpiecznie chodzić ulicami miast rjenu. Przejżdżający rowerami do sklepu, inaczej bowiem rower może zniknąć. Pełno wesoło, co jest do zjedzenia. Dorofli przestępcy namacają, Wyniki smutne. W 1994 r. liczba przestępstw popełnionych przez nieletnich wzrosła trzykrotnie. Co prawda, na szczęście, nie doszło do ciężkich przestępstw. Kradzieży zanotowała ponad 40 kradzieży, wypadków i kradzieży, rabunków. Często przestępstwa popełniane wspólnie z dorosłymi. Nietelni byli dla nich niebezpiecznym, bo prawo przeciwie ich kategorię przestępstwa bardziej na fradkach administracyjnych.

Jakże nie słychać o wymierzonych grzywnach za posiadanie nieletnim alkoholu (są one spore od 500 do 1000 litów) i wstąpieniu do lokali, gdzie się podaje napoje wyko-... W tym jest coraz więcej ludzi bogatych. Sponsorzy w przeprowadzeniu świat noworocznych, przekazywanie pieniędzy na zakup podarunków pod choinkę. Na... dzieci, młodzież nie są nam obojętne. W... w... i znajdują się tacy, którzy się przyznają do... nad utworzeniem klubów dla młodocianych, w... naruszeniem ich, powzięli pomysła o wolnym cz... i... i... Ostatecznie są to nasze dzieci.

Nikołaj NIEZAMOW



Rys. z "Rzeczpospolitej"

BIELARUS WILEŃSCYNY

ŠTOTYDNIOWAJA STARONKA TAVARYSTVA BIELARUSKAJ KULTURY Ų LITVIE N 24

Ministru adukacyi i navuki sp. V. Domarkasu ad bačkoŭ i vučniaŭ
68 siaredniaj bielaruskomoŭnaj školy

Seminar da nastauŭnikau zamiežža Ų Miensku

Pavani spadar ministr!
Kali Litovskaja republika nabyła niezaležnaść, my, bielarusy, naradzieli, atrymal mahamymaŭ vucy svajich dzieciac na rodnaj mowy. Dapamoha dziaržavy i Ministerstva adukacyi Ų adkryćci siaredniaj školy i katedry pry Pedahahičnym universytecie. Dapamoha dziaržavy i Ministerstva adukacyi Ų adkryćci siaredniaj školy i katedry pry Pedahahičnym universytecie. Sio rodnaj mowy dzieciac jość nimaŭha žadajučych atymač adukacyu na katedry bielaruskaj mowy i litarytury pry Vilenskim pedahahičnym universytecie. Heta žadanie supadaje za potreby bielaruskaj hramadskaj va žžadavani bielaruskaj intelihiency, jakaja byta biazilitsana vniščana za hady saveckaj utady.

na adziedženie bielaruskaj mowy i litarytury nie planujecca. Heta je raščenie my ličym nieabchtruntavanym i nie adpavjadajučym realnaj situacyi. My majem pastavy ščivardžac, što ješč adstatkova ja koščak žadajučych pastupic na adziedženie adkryćcia.

Ų apolni tydziezi studzienia Ų Miensku prachodziłi seminarijny znanicki nastauŭnik bielaruskich škol biazikha i dalohaka zamiežža. Heta je znanicki byli arhanizavany žhurvantavanymi bielarusŭ švietu «Bačkaŭščyna» i Ministerstvam šviety Bielarusy, a prachodziłi jany Ų Peduniverstvie stalicy Bielarusy. Ųdzienniki pasuchali lekcyi pa historii Bielarusy, bielaruskaj mowie i litarytury, pa ščasunam stanovič Miensku i jaje adzradženaku ruchu. Byli sotrečy z navučoŭkami, dziećcami kulturny.

Z lista Ministerstva adukacyi Nr.76-08-41-96 ad 13.01.1995 h., daslanaha na hetym Tavarystva Bielaruskaj kultury, my davedziliasa, što Ų ad hetyr hodzie naboru studentŭ

Pa daruščeniŭ bačkoŭ i vučniaŭ starŭnija bačkoŭskaha kamiteta Šmidt Tačlena

HADAVINA HIMNAZII

1-ha lutha Ų Bielaruskaj siaredniaj škole Ų Vilni adbyłasia cikavaja třeščastac, pryščivčana čarhoval hadavine adkryćcia Vilenskaj Bielaruskaj Himnazii, Ų jakoj znanicki pačalasia mienavita Ų hety dzieŭni 1919 hodu. Ų aktavaj žal školy sabralasia na tolki vučni, ich bački i nastauŭniki, ale byli zaproszany i bylyja vučni kolishnj himnazii, jakich Ų Vilni za stalosia Ųžo zsum niastam. Ų karolich vystupielnicach prahačali pažadani no vaj školu košč poščach Ų pracy, a pra su-

Ųjalajacca pieršym krokam da raskryćcia historii himnazii na bazie poščak ekspanatŭ da budućaha muzeju Ų vyhladzie fatahrafaj, dokumentŭ, knižak, jakija čytili ci pa jakich vučniasia kolishnj himnazii. Heta pieršaja vystava byta Ų asnochnyju pryščivčana šasnavaniŭ pamaci adnej z najstaršej vyvusknie himnazii Žoi Kašani-Kraťvici, jakaja, na žal, Ųžo pamierŭ Ų kastryčnikŭ minuhaha hodu, hčacia jačće 1-ha vierianŭ pramaňlaha da dzieciac na adkryćci škol.

Ųdziennikami znanicki byli cikava sotrečca z asuščynnikami i davedacca Ų nieaficijnych abstavinach pra pracu i žyćci Ų spolokach, pra vyrasčenie čitci Ų inšych problemŭ, asabiva pra adzradženie školnicy.

MAJA ŠKOŁA

Ja vučniaŭ Ų adzinacataj klasie Vilenskaj bielaruskaj školy. Vučnyca mnie padabajecca. Jačće bolš mnie padabajecca sama škola. Pryčama vychođiž Ų jaje! Naša škola zabia-špičaje bolš vyoiki žyrovec videlac, pahybłenaje vyvudzenie zamiežnych movaŭ, mahamymaŭ pracivaču Ų VNU Bielarusy, a takssama, što žjalajacca mnie halotnym, heta mahamymaŭ vučnyca na rodnaj bielaruskaj mowie, razmaňlaha Ų joi i lepš paznavac usio. Što žvianaza z nam maradam i Radzmin. Mnie zašioŭ chočacca išč Ų svaju školu. A čamŭ? Tam, što jana vsčata druhim domam da mianie i ja vielmi hanarusia tym, što vsčata Ųžo joi.

tyr, što Ų škol bu pavierly. Vučni stalaha Ųzrostu išli samja, razumejučy jakija perspektyv adkryvajacca pierad imi. Ų pieršych, heta mahamymaŭ pastupielnija jak Ų Litvie, tak i na Bielarusy. Ų druhich, Ų nasaj škole mocy pedahahičny fak-tektyr. Nastauŭniki dajuč na tolki potreby viedy, ale i mohuč dapamohy Ų raščeni problemŭ. Ų škole my na tolki aktyvna pracujem, ale i adpačajajem. Vielmi časta vychođiž da nas cikavaja ludy. Nam takssama arhanizujuč cikavaja imprezy, dzie adziedžinajuč na tolki vučni, ale i nastauŭniki. Cikavaja byta sotrečca z pišmieŭnikom Vasiom Bykavam, takssama cikava prahačali tydziezia znanaj mowy. Čiapier my čšajajem stodoŭnic-ku da pieršaha vypusknaha elczamana. Vučni, kotoryja vyđuč z hetaj školci pavnyŭ aprudač nazdiei i zrabic jaje viadomaj nia tolki Ų svojoj krajnie, ale i za miazioj. Ų moža niekatoryja nasly čiapierianija vučni buduc naviedac našu školu Ų jakasici zvyčajnych ludy. Mabyc, Ų toj čas buduc lepšija metody nau-čućcia, Ų kožnym kasie buduc stajac kamputary. Vučni buduc vyvudac tyja pradmetly, jakija im spatrebačca Ų budućaj profesii, naprykad: žurnalistyka, prava.

Šmidt Tačlena

NAŠ KALANDAR

1 lutha naradzisja Janka Štućovič (1904-1974), bielaruski publicyst i hramadskaj dziełac. Rodam z vyoiki Šutavicy na Smarhoŭščynie. Skončyŭ Vilenskaj Bielaruskaj Himnazii i Vilenskaj uni-versytecie. Supracotniŭ Ų bielaruskim pryščivčajnym drukŭ mižvianajnyj party. Był apolnim dyrektaram Bielaruskaha muzeju imia Ivana Łucieviča Ų Vilni. Adpavtač 10 hadoŭ Ų bałšavickich la-hierach.

Va usie časylasja žjalalaha kavalinaj viedaŭ. Ų cienach školci viedasja roznyja ludy, ničto nie abyšiošias bez hetaha. Voš i ja takssama pravuščias dzieviac hadoŭ Ų škole na aklu-inalnyprynitych pravichŭ i zakonach taču hasu. Abaviŭny aha-lišias tak, što pašla skančenie dzieviac klasaj, ja pieršoŭ Ų bielaruskaj škole — škole mienščasici, ale tut vučnaca nia tolki bielarusy, ale i litovcy, ruskyja, palaki i heta havoryč ab

Ja spadzijajasia, što choč častka mavaŭ mary zbudziecca.

2 lutha naradzisja Kasťuŭ Kalinovič (1838-1864), kiratnik palistanaŭ suprac Rasijskaj imperii 1863-1864 h. na Bielarusy i Ų Litvie. Rodam z vyoiki Mastalūnŭ na Haradzienščynie. Vyvud-vač podpoinuju hazetu «Mužyckaja pradiša», jakuju padpisyvaju Časla, haspadar z-pad Vilni. Žinhuŭ Ų žybonicy Ų Vilni z ruk carskich karmikŭ.

Viestki z Bielarusy

Miznarodny Valutny Fond Ų apo-šnjuju chvilinu vydziłil Bielarusi kredyt Ų pamery 100 mln. dalarŭ pry umovy vykanania patrabavaniŭ MVB Ų pa vyščeni Ųradam palu za kamunalnija pa-šhoŭ i 3 razy. Kredyt planujecca vyka-ryšć Ų valutuakapajemija projekty, rezerv Nacbanka i realizacyju na valutnaj biryži. 12 lutha MVB budzie razludac pytanie vydziłeniŭ Bielarusi leđyŭtat pa linii «Stend baj», žvianazyč z chođam pryvatyzacyi Ų respubliky.

stanočija paŭplyvala na finansava-caknamičenie stanovičaŭ pradpy-jemstva.

25 lutha naradzisja Pavel Karan (1906-1988), bielaruski folkloryst, ka-mpazytŭr i muzykavied. Rodam jon z Hjo-bočymy. Skončyŭ Vilenskaj kamerny-toryju Ų mižvianajnym Gaste Gdžinšcia-ly. Był abramy paslom Ų polski Szymŭn-šcharŭ Šviančaninym. Był reprezentantŭ bałšavikami i bolš za 20 hadoŭ zamoh-đziaŭ Ų žniavoleđni. Zastyt hetyr hodu Ų Vilni i žyŭ tut Ų 1957 h. szčo da hetyr-ri.

Ad papytacyi Zianon Pažnaka pa za-prašeniŭ Ųradu na praciahu tydnia zna-čodžisias z vyzitam Ų Anhlii, dzie zna-čomlišias z zakandatačymi i vykanatčymi strukturami Břady. Anhlija maje daŭnija i hlybockija demakratyčnija tradydy. Vo-

Zhodna zavyj lidera prafšajuzca pra-cacnikŭ Ųšviety Ų respubliky idzie ma-savy adychod kvalifikavanych kadraŭ z pryčny litralna svaŭbačnijaŭ aplyty ich pracy. Pa padlikach speccjalistŭaŭ mi-nimalna spazvyečiki budziež Ų studzieni sklač 339 tys. rub. Siarednija palu Ų halnie asviedny ad 90 da 250 tys. rub. Raz-budzenie sistemy asviedny admođna ad-abecca Ų čutkimi časie na usim hrama-dzvie — podkrešlena Ų žavie.

Luty

(Fenalohižnaja charakterystyka)
Luty — apolni, razvitlany mesiac zimy, bahaty na miacielcy. Apolnija časa, ležany vicier bulaje na čystym poli, nosica Ų lesie pamiz biazie i asin, zanošic jakovaja tpiki śnieham. Ų Ų biaz-vietrany dzieł usio asymana keratidni.

Da viedama čytačoŭ staronki «Bielarus Vilenščyny»

Ad pačatku studzienia 1995 h. staronka «Bielarus Vilenščyny» praciatvaje drukavacca Ų hacieze «Kurier Vilenščyny» pačynajuč ad Nr.19. Drukavacca staronki Ų hacieze «3x0 Litras» spayšniasa na Nr.59 ad 30 čyščnia 1994 h. Zatoje

staronka hetaja pačala drukavacca kirylitnym alfabetam Ų ra-siejkaj tydniovaj hacieze «Časno» i jaje pieršy numar — (163) vyšla 26 studzienia 1995 h. Žmien padryčtavajemych numaroŭ da «3x0 Litras» Nr.60, 61 i 62 adpavjadaje numaram Ų hacieze «Kurier Vilenščyny» Nr.19, 20 i 21.

1. Ų lutym vostry maroz, karotkaja zima.
2. Ad lutha zima žbaliŭha ciomnyŭ nasom.
3. Jak Ų lutym adkryčiecca, tak Ų žniadzi adzviecca.
4. Vicierŭ miacielci Ų lutym nalasici.
5. Pryždiŭ luty — spryŭaje, jak ty abudy.
6. Zvurčivŭ i miacielcy Ų lutym adzduđieli.
7. Studzieniu — marazy, Ų lutamu — miacielcy.
8. Moža śniechu — mnoha chleba, mnoha vady — mnoha travy.
9. Sabaka kačajecca — na adlihu, śnieh.
10. Varony karajajuč čaradoj — na maroz.
11. Śnieh nalipaje na drevy — budzie ciopa.

INFARMACYJA

— kožny pniađdziebok Ų 19.05 pa telebačninu Litvy — bielaruskaja prahrama. kožny soboty Ų 11.30 pa drugoj prahramie rađyjo pieradacŭ «Bielaruskaje slova na česki i litovskaha rađyjo».

Čiapier staronka «Bielarus Vilenščyny» budzie dalej dru-kavacca Ų «Kuryer Vilenščakim», jak i raniej kožnyju piatnicu i Ų hacieze «Časno» pakul što kožny druhi čavier.

— kožny dzieŭni Ų 21.00 infarmacyja dla bielarusŭ Litvy — pa pierelaj prahramie Litovskaha rađyjo.

Redakcyjnaja Rada

— Časťa žytnia TBK pa vul. Žygimantŭ 12-3. Pracuje z 11.00 da 14.00 žičnija akramia soboty i niadzieli. Tel. 61-65-32.

Staronka «Bielarus Vilenščyny» žjalajacca ornanam Tavarystva Bielaruskaj Kultury Ų Litvie, jakeje niasie Ųsju adkaznaca za žmien Ų formu publikacyj.

Yvadicje. Redakcyjnaja kaliehija Tavarystva Bielaruskaj Kultury Ų Litvie Staršnija Rada Tavarystva Čhvierad Lunrka.

Svaje dopisy, pažadani i krytyčnija zaŭvahi dasylajcie na adreś: 2003 Vilnia, vul. Žygimantŭ 12-3.

Pa Ųsich pytaŭnich zvanicie pa telefonach: 44-90-01, 47-15-49

Wczoraj w prasie Litwy

RESPUBLIKA

Wypokano gruntu radioaktywny

— Juratę Skarytę przelazł... Ministerstwo Ochrony Środowiska zleciło... Departamentu Bezpieczeństwa Cywilnego... Fizyki odwiezionie do Ignalińskiej EA...

...do wykopywania z garażu E. Prudnikowa w... 400 m... 1000 mikrorentgenów na godzinę... w Lasie Kopuścielskim w... Prudnikowa w celu pogrzebania...

...Rzecz A. Prudnikow był jednym z 31... AVIA-31, który 21 stycznia polska... w samolocie zatrzymała na przejściu granicznym w... 550 mikrorentgenów na godzinę...

...zawieszono 30-40 mikrorentgenów na godzinę, a w mieszkanie — 17-19... kosztów transportu radioaktywnego gruntu... w takich przypadkach przewiduje się, że koszty grzebania...

...Sami weszliśmy specjalistów do jego... przedstawimy rachunek osobom... Samobójstwo w elektrowni atomowej — informacja tego samego...

...Pracownicy oddziału automatyki ciepłej... Siłowni Atomowej, którzy wczoraj rano... wieszającego ewego kolego...

...wzrostek A. Arefiew dużej od innych zatrzymał się... miał przekazać sygnalizację... noc nikt nie zauważył...

...Pracownicy elektrowni prokuratury nie... Sądzi się, że mógł on... fatalny krok z przyczyni rozwoju...

...wzrostek A. Arefiew bardzo się przyl... w ciągu ostatnich dwóch lat jest już drugi... samobójstwa pracowników elektrowni w oddziale...

...Merytorycznie wypłynęło nadmierne używanie alkoholu... w którym latami pracuje personel siłowni... Arefiew pracował w Ignalińskiej EA...

LITUOS rytas

Marzyciel o "Słonecznym mieście" — w celi na Łukiszkach

— zatrzymaniu prezesa Wileńskiej Giełdy... w poniedziałek, w godzinach popołudniowych... Departamentu Bezpieczeństwa...

...w Wilnie jeszcze jednego eksperta... prezesa Wileńskiej Giełdy... Wasilija Mitrochina, w... przekazywany policji, a przed...

...w początku roku ubiegłego... w powzięciu trudności finansowe... w stanie zwrócić mieszkańcom ich...

...wieloletni prezes giełdy W. Mitrochina o... z władzami, zwrócono... zadłużenia, chociaż giełda...

nia ludziom powierzni mieszkalni: kosztem dywidend... Zdarłem specjalistów, plany tego programu były nieralne... W. Mitrochin jeszcze długo twierdził, że jego firma jest całkowicie wypłacalna...

Sprawa karna, za wyrocznia przeciwko przepisom... wczoraj przez policję 11 marca 1994 r. W maju sprawę przekazano władzom wileńskiej...

— Czekuje się, że mniej więcej po upływie miesiąca zostanie zakończona rewizja, a wtedy wyłoni się, czy są podstawy do zgłoszenia zarzutów również według...

Początkowo W. Mitrochin pośpiesznie stawiał się w prokuraturze... w czerwcu. Wtedy przesiadkiwo go parokrotnie jako świadka, wzięto dokumenty, których jeszcze nie zabrała policja.

— W roku ubiegłym nalazono areszt na 5 należących do giełdy mieszkań i trzy zachodnie samochody (BMW itp.). Później zdjęto areszt z mieszkań — dwa przy ul. Wielkiej i trzy przy ul. Birutės... w Wielkiej i trzy przy ul. Birutės...

— Zatem, z całego majątku WGN aresztom podlegają tylko trzy samochody. One zaś, jak mówi C. Paliotis, nie zostały wyłącznie rejestracja w policji drogowej... W roku ubiegłym nalazono areszt na 5 należących do giełdy mieszkań i trzy zachodnie samochody...

Gintasis krastas

"Nasi pracownicy wykonują to, co do nich należy"

— mówi dyrektor Departamentu Migracji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Litwy Česlovas Bižys. Rozważając o trudnościach w odzyskaniu obywatelstwa Litwy rozmówca powiedział: — Nie taki diabeł straszny, jak go malują...

— Istnieje jedna i jedyna bariera, której nie możemy i nie mamy prawa przekroczyć. Pełent powinien udowodnić, że do 15 czerwca 1940 roku był obywatelem Litwy; powinien przedstawić dowód osobisty lub odpowiadający mu dokument, dokumenty stwierdzające...

— Łatwo powiedzieć... Nie trudno to uczynić. Ważna jest chęć. Tysiące rodaków odzyskały już obywatelstwo Litwy. Liczybą podam później. Ludziom zaś starszym, których odstrasza trudność podróży, od razu chciałbym powiedzieć: aby odzyskać obywatelstwo Litwy i mieć...

— Zwracając się do najbliższego przedstawiciela lub konsultu Litwy w tym kraju, w którym mieszkacie. Napiszcie podanie i złóżcie dokumenty, zaświadczenia, że byliście obywatel Litwy. Dokumenty przywrócić do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Litwy, stamtąd natomiast do Departamentu Migracji. Zostaną tu rozpatrzone. Jeżeli nie będą budzić wątpliwości, to pełentowi wystawią się paszporty.

— Należy podkreślić jeszcze raz, że mowa nie o uzyskaniu obywatelstwa od nowa, a o przywróceniu posiadanych praw. W latach okupacji Państwo Litewskie w sensie prawnym nie egzystowało i nie było obywatelstwem litewskim. Wszyscy byliśmy obywatelami ZSRR. Dlatego, gdy zaczęły obowiązywać nowe ustawy o obywatelstwie Litwy, obywatelstwo przywraca się osobom uprawnionym do tego byliśmy obywatelami lub ich dziećmi. Jednocześnie mają oni prawo do tego, by nie zrzekać się obywatelstwa innego kraju. Mogą oni być obywatelami Litwy, nawet nie przyjeżdżając na stałe do Litwy. Tak, Konstytucja Litwy nie uznaje podwójnego obywatelstwa. W zyciu natomiast jest inaczej. Prawnicy nawet dyskutują: czy przywrócić prawa obywatelstwa jest uzasadnione, czy tylko tolerancją podwójnego obywatelstwa? Nie dostrzegam tu dużej różnicy. Jednakże osoba, która obecnie uzyskuje obywatelstwo innego kraju, traci obywatelstwo litewskie. Jak widzieliśmy, uczyniono na życzenie naszych rodaków z granicą...

Co, kiedy, gdzie

Teatr — Opera. Dzieł "Romeo i Julia". W niedzielę dla dzieci "Kopciuszek". — Akademicki Dramatyczny zaprasza dnia na premierę — sztukę A. Strindberga "Sen". Jutro — "Sprzedawca deszczu". W niedzielę — "Trole-muminki". Wczorajem — "Trzęsawisko".

W Małej Sali dzieł "Panienska Chan", a jutro — "Jeden raz ubiegłego lata". W niedzielę — "Tam był — tu". — Międzyzłoty zaprezentuje dzieł "Na drogach o tej porze", Jutro — "Dni krawców w Simaldai". W niedzielę dla dzieci "Królowa śniegu", wczorajem — "Don Kichot".

— W Sali — 99 jutro "Vaizgantas". — Premiera zapowiada się dziś i jutro w teatrze "Vaidilos". To sztuka Moliera "Skapiec". — "Spotkanie w Sanlisie" — dzieł o obejrzenia w Rosyjskim Dramatycznym.

Natomiast jutro przewidziany tu jest Klub Wesołych i Pomyślowych. W niedzielę dla dzieci "Kopciuszek", wczorajem — "Nieszczestliwiec i inni".

— Propozycje "Lėlė". Dzieł — "Cyrk to cyrk", jutro — "Podróż na koniec świata", w niedzielę — "Dziadek do orzechów". W Małej Sali — jutro — "Sigutė, w niedzielę — "Wesele pajęka".

— Teatr Dziwków, występujący na scenie Domu Prasy, zaprezentuje jutro "Innym razem", w niedzielę — "Poety muzyki Mik".

Koncerty

— Dzieł w Filharmonii wystąpi zespół muzyki dawnej "Musica Humana". Solistka R. Maciūtė. — W kościele św. Jana (również dzieł) — koncert Litewskiej Narodowej Orkiestry Symfonicznej. Dyrygent A. Vasaitis oraz solistka —

skrzypkaczka z Ameryki L. Veleckytė. Wczoraj poświęcony jest 225 rocznicy urodzin L. Beethovena. — Jutro w Operze — koncert z cyklu "Atgaita" — Funduszu Wspierania Muzyków.

Film

Od dnia dzisiejszego w "Vilniusie" wyświetlany będzie film "Wilk" (reżyser Mike Nichols), który zdobył szeroki rozgłos w świecie. Jest to historia o wielkiej miłości, jej sile, a jednocześnie o tym, iż w każdego z nas w niecodziennych ekstremalnych sytuacjach mogą wystąpić cechy wilka.

Wystawy

— Centrum Sztuki Współczesnej (Niemiecka 2). Wczoraj została otwarta obszerna wystawa "Sztuch-95".

— W Muzeum Sztuki Stosowanej (Arsenańska 3) oglądać możemy jubileuszowy pokaz naszego jubileusz pracującego w dziedzinie sztuki filmu F. Daukantas. — Galeria "Arka" (Ostrobramska 7) zaprasza do obejrzenia kolekcji malarskiej kądzieła R. Jakutisa.

— W Centrum Młodych Pryrodników (Pavilnius) otwarta tu wczoraj została duża wystawa poświęcona ochronie przyrody — rok 1995 jest rokiem ochrony przyrody. Można tu obejrzyć rysunki, plakaty, zdjęcia i in. na ten temat. — W Bibliotece Im. M. Mažvydas obajekże można książki czeskie.

— Pałac Pracowników Sztuki (pl. Daukantas 3) zaprasza do obejrzenia grafiki A. Švažasa.

— NA ZDĘCIU: to cudafka — to dzieła twórcy ludowego Adomasa Kaulinisa z Podbrodzia, do obejrzenia w galerii "Kuparas" (Świętojańska 3). Fot. Marian Paluszkievicius



Sport

KOSZYKÓWKA. W ostatnich spotkaniach półfinałowych Pucharu Europy koszykarze Vitoria Taures zwyciężyła ryką drużyn Broceni — 105-92, zaś Maes Pils Mechelen — Bellinzona Basket — 78:67. W następnym fazie rozgrywek 14.21.2 lutego zmierzą się zespoły Olimpicque Antibes — Vitoria Taures oraz Iraklis Saloniki — Benetton Treviso. Mecze finałowe zaplanowano na 14 marca w Sztambule.

W towarzyskim meczu koszykarze drugoligowej AZS Elana Toruń pokonali pierwszoligową drużynę litewską "Lietkabelis" z Poniewieża — 86:82.

PILKA NOŻNA. W rewanżowym meczu o Europejski Superpuchar piłkarze AC Milan pokonali na własnym stadionie londyński Arsenal — 2:0. Pierwszy mecz tych zespołów w Londynie zakończył się remisem — 0:0. Cenne trofeum wywalczyli piłkarze mediolafscy. W meczach towarzyskich zanotowano takie wyniki: Cypr — Norwegia

— 0:2, Grecja — Rumunia — 1:0, Australia — Kolumbia — 0:0.

SZACHI. W dogrywce odłożonej pierwszej partii półfinałowego meczu pretendentów do szachowych mistrzostw świata G. Kasparov (USA) pokonał W. Salowa. Stan meczu 1,5:0,5.

NARCISZARSTWO. Norweski tenis w kombinacji norweskiej po trzech w tym sezonie wygrał zawodcy o Puchar Świata. Norwegowie zakończyli bieg na 15 km z przewagą 28,22 sek. nad zespołem Japonii.

Austriacki skoczek narciarski A. Goldberger wygrał konkurs na dużej skoczni olimpijskiej w Lillehammer, skacząc na 134 i 128,5 m. Pokonał on dwukrotnego mistrza olimpijskiego J. Weisfloffa.

SIATKÓWKA. W meczu o Puchar Europy Zdobyców Pucharów Włókniarz Metalplast Bielsko wygrał z belgijskim zespołem Knack Rogear — 3:2.

Hokej na trawie. W kolejnych spotkaniach międzynarodowego turnieju o puchar Indir Gandhi Indii pokonały Kazachstan — 6:1, a Anglia zwyciężyła z Maleją — 11:1.

